Nr. 7. Sobota, 11 Stycznia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością, iż *Gazeta Lwowska* na podstawie zawartej z autorem umowy, nabyła prawo druku najbliższej jubileuszowej, większych rozmiarów powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

Powieść tę drukować będziemy w roku 1896.

Oprócz tego drukować będziemy powieść Sewera p. t. „U progu Sztuki“ oraz powieść Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Ostatni Rzymianin“. Mamy nadto zapewnione współpracownictwo najcelniejszych sił literackich, a między innemi: M. Gawalewicza, Klemensa Junoszy, Abgara Sołtana, L. Glatmana, Jana Zacharyasiewicza i w. i.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ otrzymywać za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

L. 875.

Ogłoszenie.

Ponieważ zaraza pyskowo-racicowa w okręgu sądowym Żurawno w powiecie politycznym Żydaczów wygasła, c. k. Namiestnictwo uchylając swe rozporządzenie z 19 listopada 1895 l. 95.745, pozwala na wolny obrót zwierzętami racicowemi w pomienionym okręgu sądowym i na odbywanie targów na te zwierzęta.

Zarządzenie niniejsze wejdzie w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w *Gazecie Lwowskiej*.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 stycznia.

Państwo niezwykle rozległe, posiadające swe kolonie i terytorya we wszystkich częściach świata, siecią swych stosunków politycznych, ekonomicznych i handlowych obejmujące całą kulę ziemską, wszystkie jej morza i lądy stałe: Wielka Brytania, musi być więcej niż każde inne państwo interesowaną w tem, co się rozgrywa na owej arenie nieustannej walki i nieustannych kompromisów, którą nazwano międzynarodowem życiem politycznem. To też i w roku ubiegłym, mimo że wewnętrzne życie publiczne Anglii ma do zapisania tak ważną zmianę, jaką jest upadek stronnictwa liberalnego a zwycięstwo konserwatywnego: punkt ciężkości polityki angielskiej tkwił w polityce zagranicznej.

Chcieć streścić dzieje tej zagranicznej polityki w r. z., znaczyłoby w obec światowego stanowiska Anglii bez mała tyle, co opowiedzieć historyę całego roku. Wystarczy jednak pokrótce zestawić wypadki, aby można było objąć całokształt zewnętrznych spraw Wielkiej Brytanii. Zawikłania w Czitralu wywołały nie wielką, ale w każdym razie znamienną i dość niebezpieczną wyprawę wojenną do tej górzystej krainy na północy Indyj angielskich, którą ostatecznie — już za lorda Salisburyego. Anglia „ze względu na bezpieczeństwo Indyj“ zdecydowała się stale okupować. Równocześnie starał się rząd wielko brytański znaleść silniejszy punkt oparcia w Afganistanie i z tego to także powodu goszczono w Anglii przez szereg tygodni z królewskimi honorami syna emira Afganistanu, Nasrullę chana. Ubocznie tylko potrącimy tu o cały kompleks tyle doniosłych spraw, które znane są pod wspólną nazwą sprawy dalekiego Wschodu azyatyckiego a przez wojnę chińsko-japońską i przez interwencyę Rossyi, Niemiec i Francyi przy zawarciu pokoju między wojującemi państwami, zgotowały wielko brytańskiej polityce tyle gorzkich zawodów.

Przedmiotem jednak, który politykę zagraniczną Wielkiej Brytanii w r. z. najbardziej opanował, i w którym ta polityka grała decydującą rolę, była sprawa armeńska. Czy słuszne są przypuszczenia, że sprawę armeńską wywołała dyplomacya angielska w celach egoistycznych, aby odwrócić uwagę Rossyi i Francyi od dalekiego Wschodu i od Egiptu,— o tem orzeknie kiedyś historya, w każdym jednak razie dyplomacya ta i cała opinia w Anglii popierała rozwój wypadków w Armenii i przyczyniła się do tego, że sprawa armeńska z siłą elementarną urosła do rozmiarów pierwszorzędnej kwestyi politycznej o doniosłości ogólno światowej i przybrała charakter wysoce drażliwy. Dyplomacya angielska poniosła jednak w rozmaitych epizodach tej sprawy tak ciężkie porażki, że zwłaszcza teraz, gdy przyszłość kryje dalszy rozwój kwestyi armeńskiej w swem łonie, trudno powiedzieć, iż zdołała osiągnąć cel zamierzony.

W Ameryce miała Wielka Brytania na wiosnę r. z. spór z Nicaraguą, który doprowadził do obsadzenia portowego miasta Corintho; ponieważ za małą republiką nikt się nie ujął, przeto też wkrótce musiała ona kapitulować przed potężną Anglią. Tem bardziej niespodziewaną była burza, która przy końcu roku zerwała się nagle z powodu dawnego sporu granicznego między Guyaną angielską

LISTY PARYSKIE.

(Z księgi anegdot. — Pierwowzór „Damy Kameliowej.“ — Jak Dumas traktował dyrektorów teatrów. — Dumas a Hugo. — Nagrobek Dumasa. — Czy Dumas był moralistą czy dramatopisarzem? — Zdanie Bourgeta a Sarceya. — Co Dumas sądził o sobie i o sztuce dramatopisarskiej. — Ankieta o nowych zadaniach dramatu. — Teatr werystyczny, possybilistyczny i symbolistyczny).

(Dokończenie).

Ustęp ten świadczy dosadnie o tem, że Dumas posiadał w pełni świadomość rzadkości talentu swego dramatopisarskiego. Lecz równocześnie ustęp ten stanowi najkompletniejsze wyznanie wiary artystycznej. Widzimy zeń, że wielki ten dramatopisarz i renowator teatru nie stracił nigdy poczucia scenicznych warunków sztuki dramatopisarskiej, zrozumienia dla istotnego charakteru tej sztuki, którą niepowołani reformatorowie wiodą dziś na manowce.

Z chwilą ustąpienia Dumasa, niejednemu nasunęły się pytania: jakież będą teraz losy dramatu francuskiego? Kto będzie następcą Dumasa? Jakim torem rozwijać się będzie dramatopisarstwo?

Na to wszyscy się zgadzają, że z falangi młodych autorów francuskich ani jeden nie dowiódł dotychczas zdolności dramatopisarskiej, wyrównywającej talentowi Dumasa. Każdy z nich wyznaje jednak pewną estetykę, trzyma się pewnego programu literackiego. Poglądy te są zajmujące, gdyż z ich sfery rozwinie się zapewne z czasem nowy, wielki dramat francuski. Zapoznaje nas z nimi krytyk teatralny H. Lencou, który urządza specyalną ankietę o nowych prądach w dramatopisarstwie.

Najbardziej zdecydowany jest program Pawła Hervieu, autora *Tenailles*. Hervieu reprezentuje weryzm sceniczny, głoszony już przez Zolę w studyach o teatrze; i za przykładem Zoli pragnąłby usunąć z dramatu wszelkie konwencyonalności nie związane ściśle z samą naturą utworu scenicznego. Zmianę czasu i miejsca uważa on za fikcye niezbędne a zatem dozwolone; ale mówienie „na stronie,“ i monolog o ile nie jest usprawiedliwiony anormalnym stanem jak n. p. upojeniem lub obłąkaniem, nie powinny być więcej używane.

Weryzm Hervieu'go nie poprzestaje atoli na tych — niezbyt doniosłych, i zresztą powszechnie niemal już przyjętych — reformach technicznych. Chciałby on uwolnić dramat od statecznie od konwencyonalnego wymagania publiczności, by bohater był osobistością sympatyczną. Cały postęp sztuki dramatopisarskiej streszcza się dla niego w dążeniu do charakterystyki realistycznej. Ludzie, którzy w życiu są sympatyczni, nie są bynajmniej doskonali; człowiek, który się w pewnej sprawie okazał silnym i niezłomnym, w drugiej jest słaby; dziś zdobył się na czyn szlachetny, jutro może być bezwzględnym a nawet okrutnym. Z drugiej strony boleść człowieka nie zupełnie „sympatycznego“ jest nie mniej prawdziwą, aniżeli cierpienie osobnika idealnego; teatr zaś, zdaniem Hervieu'go powinien odźwierciedlać wszelkie cierpienia duszy ludzkiej. Wielki postęp, dokonany przez Dumasa w „Damie Kameliowej,“ polega w tem, że po raz pierwszy zdołał on zainteresować publiczność dla bohaterki nie będącej istotą nienaganną. Lecz by dopiąć celu, zmuszony był wyposażyć bohaterkę swą w zdolność poświęcenia i w potęgę skruchy, przekraczające sferę moralności ogólnej, a przeto dla niej podobnych.

Lecz droga była otwarta. I tą drogą dążyć należy do drugiego etapu weryzmu scenicznego. Należy zainteresować publiczność dla postaci swych, nie tem, że się wybiera typy idealne, ale tem, że się je czyni na wskróś prawdziwemi.

Hervieu sądzi tedy stanowczo, że dramat zmierza ku nowej fazie rozwojowej, której cechą charakterystyczną będzie wierniejsze niż dotychczas odźwierciedlanie życia.

Z poglądem tym solidaryzuje się w zasadzie i Marcel Prévost, dowcipny autor „Półdziewic.“ Nie chce on jednak oznaczyć dokładnie granicy, u której zatrzymać się powinien rozwój weryzmu. Przedstawia on kierunek, który nazwaćby można posybilistycznym. Według niego, trudno dziś jeszcze oznaczyć z całą ścisłością, które fikcye i konwencye teatralne należą do niezbędnych, a które usunąć należy. Czas tylko i rozwijający się smak publiczności zadecydować o tem może. Czy zmienimy kiedyś konwencyę psychologiczną, na mocy, której osoby występujące w dramacie nie mówią o rzeczach obojętnych, lecz na to tylko by wyjaśnić stan duszy swej lub ponsunąć akcyę? Kto wie, czy monolog, dziś już tak niechętnie używany, nie wróci z czasem do rzędu konwencyj uważanych za niezbędne? Człowiek, będąc samotnym, myśli; otóż czy weryzm nie wymaga oddania tych doniosłych chwil psychicznych, i czy nie należy powrócić do monologu jako do jedynej fikcyi umożliwiającej nam zapoznanie się z życiem wewnętrznem przedstawionych postaci?

Niezawodnie, że należy dbać o możliwe unikanie t. zw. stylu teatralnego. Lecz czy i w tym względzie weryzm posunąćby można do ostatnich wyników? W chwilach najtragiczniejszych a chociażby tylko bolesnych, w życiu nikt nie myśli o efektownych zdaniach, nie mówi się wcale; płacze się i załamuje ręce. Dramatopisarz dzisiejszy czyni co może, by zbliżyć się do rzeczywistości; lecz w zupełności osiągnąć jej nie może.

Widzimy tedy, że teorya werystyczna w praktyce zawieść może do tych samych konsekwencyj, których tak śmiało używali najwięksi dramatopisarze wszech czasów. Nie zdziwi się więc czytelnik, słysząc, że nawet teatr symbolistyczny, mistyczny występuje pod hasłem weryzmu.

Oto jak Jerzy Rodenbach, najwybitniejszy obok Maeterlincka przedstawiciel tego kierunku. uzasadnia tę pretensyę literacką. I symboliści twierdzą, że celem dramatopisarstwa powinna być prawda. Lecz według nich istnieją dwa rodzaje prawdy: prawda życiowa i prawda snu, marzenia. Czy we śnie lub w marzeniu przestajemy być ludźmi rzeczywistymi, czy sen nie jest rzeczywistością przyrodzoną? Powinny tedy istnieć obok siebie dwie kategorye dramatu.

Dramat życiowy zajmować się może obyczajami współczesnymi, traktować kwestye społeczne, analizować to lub owe cierpienie. *Le théâtre du rêve* przeciwnie powinien być niejako abstrakcyjnym, przedstawiać cierpienie ludzkie w formie wieknistej. Odpowiednio do charakteru swego, stawiać on powinien osobną atmosferę uczucia, zwracając się raczej ku wrażliwości aniżeli ku rozumowi. Dramat życiowy wypowiada wszystko, reasumuje on sam filozofię swego założenia; teatr symbolistyczny pragnie tylko popchnąć myśl widza w pewnym kierunku, chce go pobudzić do rozmyślania lub marzenia...

Połączenie zaś dramatu życiowego z dramatem snu byłoby szczytem sztuki dramatopizarskiej. Zdaniem Rodenbacha, tylko Szekspir i Ibsen wyrazić umieli całą zawartość życia i całą zawartość marzenia.

Oto co myślą o teatrze ci, którzy po Dumasie wzięli pióro dramatopisarskie we Francyi. Który kierunek zwycięży: werystyczny, possybilistyczny czy symbolistyczny? No to przyszłość odpowie.

Puk.

a Wenezuelą. Prezydent Stanów zjednoczonych Ameryki północnej wystąpił tu w obronie praw całej Ameryki i w pełnem wojowniczego ducha orędziu do kongresu Stanów rzucił W. Brytanii wymowną groźbę. Ujemny wpływ, jakie to rozbudzenie namiętności politycznych wywarło na stosunki ekonomiczne i pieniężne w Ameryce, wnet ostudziło wojenne zapały i spór równie prędko ucichł, jak niespodziewanie powstał.

Zaledwie jednak ta burza się uspokoiła, zerwała się nowa. Był to zatarg o Transvaal; zakończył on dla Anglii rok stary, rozpoczął Rok Nowy. Wróżba, jaką ze sobą przyniósł, jest nieszczególna: zatarg ten uwydatnił bowiem, jak bardzo Anglia jest izolowana w swych kolonialnych zabiegach, skoro nawet Niemcy, z któremi łączył ją długoletni stosunek przyjazny, zwróciły się stanowczo przeciw niej. A ma Anglia na południu Afryki równocześnie inny jeszcze kłopot: wojnę z Aszantami, którzy ulegając inspiracyom francuskim nie chcieli poddawać się woli Albionu i z tego powodu ściągnęli na siebie ekspedycyę angielską; być może jednak, że ustępstwa Aszantów zapobiegną rozwinięciu się wojny.

W dziedzinie polityki wewnętrznej, najważniejszym, i prawie jedynie ważnym wypadkiem, jest ciężka klęska stronnictwa liberalnego przy powszechnych wyborach do parlamentu angielskiego. Gabinet Rosebery'ego ustąpił wprawdzie w skutek wotum Izby gmin, ale wotum to było zwrócone nie przeciw gabinetowi samemu lecz tylko przeciw ministrowi wojny Campbell-Bannermannowi; lord Rosebery ustąpił jednak dla tego bo czuł, że większość jego wynosząca co najwięcej trzydzieście głosów, jest już zdemoralizowana a w opinii społeczeństwa angielskiego stronnictwo liberalne w skutek zaangażowania się w sprawie Homerulu, nie ma dostatecznego oparcia. Wybory powszechne stwierdziły słuszność tego przypuszczenia, trzeci bowiem gabinet Salisbury'ego a pierwszy w dziejach Anglii gabinet unionistyczny, t. j. nie czysto zachowawczy, lecz posiadający także reprezentantów tego odłamu obozu liberalnego, który stanowczo broni dzisiejszego ustroju Anglii, — może się oprzeć w nowym parlamencie na większości, wynoszącej z górą 150 głosów. Czy jednak ostatnie niepowodzenia dyplomacyi angielskiej nie zrobią w tej większości wyłomu?

Kronika 1895 roku

zestawiona przez

Stanisława Schnür-Pepłowskiego.

(Ciąg dalszy).

Czerwiec.

3go: Projekt subkomitetu dla reformy wyborczej. — 5go: Posiedzenie poufne Rady m. w sprawie budowy nowego teatru (Lwów); † Stanisław Orłowski (Berlin). — 6go: Upadek rzeczypospolitej na Formozie; Otwarcie wspólnych Delegacyj (Wiedeń); Wręczenie adresu ks. Marszałkowi przez prezesów Rad powiatowych (Lwów). — 7go: Zmowa listonoszów w Budapeszcie. — 9go: Poświęcenie kaplicy Zygmuntowskiej (Kraków); Sprawa reformy wyborczej w Kole Polskiem; † ks. biskup Awdziewicz (Wilno); Demonstracye robotnicze przeciw projektowi reformy wyborczej (Wiedeń); Eksplozya w Karwinie (9 osób). — 10go: Aprobata Rady szkolnej Opawskiej na gimnazyum polskie w Cieszynie; Trzęsienie ziemi w Lublanie, Tryeście, Gradysce. — 11go: Pożar w Toustem; † Ildefons Kosiłowski (Paryż). — 12go: Rozruchy ludowe w Kantonie; „Balladyna" (tł. Teneo) w Theatre des Poetes (Paryż); Rozwiązanie „Polonii" wiedeńskiej. — 13go: † Ruiz Zorilla (Paryż). — 15go: Aresztowania Lichtańskiego, Pańkowskiej i tow. (Warszawa); Orędzie Clevelanda o neutralności Stanów Zjednoczonych wobec powstania na Kubie; Jubileusz Jana Zachariasiewicza (Lwów); † Ryszard Genee (Baden); † Zygmunt Strusiewicz (Lwów). — 16go: Przesilenie gabinetowe w Wiedniu. — 17go: † Bunge (Petersburg). — 19go: Ustąpienie gabinetu ks. A. Windischgrätza (Wiedeń); Bójka w parlamencie włoskim; Gabinet urzędniczy hr. Kielmansegga; † Henryka Ekielska (Lwów). — 20go: Otwarcie kanału północnego; Uchwała stanowcza lwowskiej Rady miejskiej w sprawie budowy nowego teatru; Międzynarodowe wyścigi (Kraków); † Dragomanow (Sofia). — 22-go: Założenie zwornika w kanale północnym (Kilonia). — 23go: Ustąpienie gabinetu Rosebery'ego (Londyn); Zmowa robotników cegielnianych (Lwów). — 24go: † dr. Zdzisław Hordyński (Brzuchowice). — 25go: Międzynarodowy kongres katolicki w Lizbonie; Gabinet Salisbury'ego (Londyn); Początek restauracyi katedry na Wawelu. — † ks. Karol Grabowski (Paryż); † dr Piotr Gross (Paryż). — 26go: Spisek w szkole wojskowej (Stambuł); Otwarcie kongresu kolejowego (Londyn); † dr. Władysław Matlakowski (Zbijew). — 27go: Wyścigi we Lwowie; † Jan Köhler (Lwów). — 28go: † Hilary Jaworowski (Dolina). — 29go: Zjazd Sokołów (Przemyśl); Zjazd kraj. towarzystw prawniczych (Stanisławów); Zgromadzenie robotników polskich (Wiedeń).

Lipiec.

1go: Pożar Glinian; — 2go: Złożenie mandatu przez dr. Plenera; † Mikołaj hrabia Wolański (Lwów). — 3go: Zgromadzenie socyalistyczne w Budapeszcie (Sprawa huzarów rzeszowskich). — 4go: † Petronela Wartarasiewicz (Czerniowce). — 7go: Odezwa komisyi trzydziestu miast do komitetu przedwyborczego. — 8go: † Paweł Starzyk (Lwów). — 9go: Rozwiązanie parlamentu angielskiego.— 10go: Sprawa cylejska w Izbie wiedeńskiego parlamentu; † ks. Marcin Paliwoda (Lwów).— 11go: Proces Bodeka (Przemyśl); † Damian Czajkowski (Przemyśl). — 13go: Klęska hiszp. wojsk rządowych pod Bayamo (na Kubie); Jubileusz 50-letni kapłaństwa JEm. kardynała Ledóchowskiego (Rzym). — 14go: Zjazd przemysłowców polskich w Poznaniu. — 15go: Zamach na Stambułowa (Sofia); † hr. O'Donnel (Salcburg); † Jan Kruszyński (Lwów). — 16go: Rewolucya w Macedonii; VII Zjazd chirurgów polskich w Krakowie. — 17go: Deputacya bułgarska w Peterhofie. — 18go: Zjazd pedagogiczny w Wadowicach; † Stefan Mikołaj Stambułow (Sofia). — 19go: Katastrofa w Gniewinie (Brüx). — 20go: Zamknięcie obrad Rady państwa; † Zbigniewa Zmorska (Warszawa). — 22go: Powstanie w Kustendżil; Ogólna zmowa robotników w Przemyślu; † Tekla Zielonkowa (Lwów); † dr. Teodor Jendel (Lwów). — 24go: Trzęsienie ziemi w Splicie. — 27go: Komitet przedwyborczy stronnictwa ludowego (Rzeszów). — 28go: Pożar w Jaworowie; Demonstracye przeciw ustawie szkolnej (Bruksela). — 29go: Mobilizacya floty i armii w Japonii. — 30go: Koniec zmowy w Przemyślu. — 31go: Trzęsienie ziemi w okolicy Florencyi; Mianowanie dr. Plenera prezydentem wspólnego trybunału rachunkowego (Wiedeń).

Sprawy sejmowe.

(Zamknięcie rachunków funduszów krajowych za rok 1894.)

(§) Dla komisyi budżetowej wygotował pierwsze sprawozdanie w tej sesyi p. Goldman. Jest to obszerny i wyczerpujący referat o zamknięciu rachunków funduszów za rok 1894.

Podobnie jak w sprawozdaniach o zamknięciach rachunków za lata poprzednie, tak i w obecnem zbadał p. Goldman pojedyncze rubryki i pozycye tak działu wydatków jak i dochodów, bez względu na to, czy te wydatki a względnie dochody objęte odpowiedniemi rubrykami należą do jednej kategoryi wydatków, a względnie dochodów, czy też pojedyncze rubryki wyczerpują wszystkie wydatki jednej i tej samej kategoryi.

Dla uzupełnienia tego sprawozdania podaje komisya budżetowa na podstawie referatu p. Goldmana wynik cyfrowy głównych działów gospodarki krajowej, bez względu na rubryki i pozycye, w których wydatki są uwidocznione, a przy równoczesnem uwzględnieniu rzeczywistych dochodów odpowiednich działów gospodarki krajowej. Wyniki te podane są w ogólnych cyfrach i procentowym stosunku a procentowy stosunek porównywa komisya z budżetem uchwalonym na r. 1894. W 10 głównych działach, na które finansowa gospodarka krajowa w roku budżetowym się rozpada, wydatki *netto* były następujące:

1. Na reprezentacyę i zarząd 44.147 zł., w stosunku do ogółu czystych wydatków (według budżetu 5·37prc.) faktyczna wynikłość 6·10prc.

2. Na cele zdrowotne 1,032.508 zł. w stosunku do ogółu czystych wydatków (budżet 13·68prc.) wynikłość 14·10prc.

3. Na cele oświaty 1,873.182 zł. w stosunku do ogółu czystych wydatków (budżet 23·32prc.) wynikłość 25·60prc.

5. Na komunikacye 1,131.073 zł. w stosunku do ogółu wydatków (budżet 14·73prc.) wynikłość 15·45prc.

5. Na budowle wodne i melioracye 411.893 zł., w stosunku do ogółu wydatków (budżet 5·95prc.) wynikłość 5·60prc.

6. Na cele rolnictwa i górnictwa 335.744 zł., w stosunku do ogółu wydatków wynikłość 4·60prc.

7. Na cele przemysłowe 143.914 zł., w stosunku do ogółu wydatków wynikłość 1·95prc.

8. Na cele bezpieczeństwa publicznego 153.104 zł., w stosunku do ogółu wydatków (budżet 1·96prc.) wynikłość 2·10prc.

9. Umorzenie pożyczek i odsetki 1,724.170 zł., w stosunku do ogółu wydatków (budżet 27·66prc.) wynikłość 22prc.

10. Na cele dobroczynne i rozmaite 177.262 zł. w stosunku do ogółu wydatków (budżet 1·69prc.) wynikłość 2·30prc.

Wydatki objęte tymi działami wynoszą 7,322.997 zł. a pokryte zostały: pozostałością kasową z r. 1892 w kwocie 770.008 zł.; opłatami konsumcyjnemi w kwocie 336.854 zł. oraz dochodami z dodatków do podatków 6,552.076 zł.; czyli razem 7,658.938 zł.

Pokrycie było zatem większe od wydatków o 335.941 zł., która to kwota stanowi pozostałość z rachunków r. 1894.

Komisya budżetowa zaznacza jednakowoż, że powyżej wykazane wydatki na poszczególne działy gospodarki krajowej obejmują wyłącznie wydatki czynione na te działy z funduszu krajowego w ściślem znaczeniu tego słowa, że natomiast nie są objęte powyższym wykazem wydatki, łożone na te same działy krajowej gospodarki przez gminy, powiaty, instytucye, korporacye, spółki i Towarzystwa, bądź to z funduszów własnych specyalnych, na te cele przeznaczonych, bądź też z dodatków do podatków pośrednich i bezpośrednich.

Z Sejmów krajowych.

Sejm bukowiński otwarty został dzisiaj 10 b. m., o godzinie 10 rano.

W środę zebrały się Sejmy krajowe Istryi, Vorarlbergu i Tryestu. Sejm Vorarlbergu ma się głównie zająć nową ordynacyą wyborczą. W zeszłym roku polecono bowiem Wydziałowi krajowemu opracowanie projektu nowej ordynacyi wyborczej sejmowej w tym kierunku, aby granicę podatkową dla prawa wyborczego zniżono z 5 na 1 zł. i aby głosowanie było tajne. — Sejm tryesteński zagaił w środę Marszałek, dr. Pitteri, wyliczając ważniejsze zadania, jakie reprezentacya kraju będzie miała spełnić. — W Sejmie istryjskim nie jest jeszcze zapewnionem przyjście do skutku kompromisu między Włochami i południowymi Słowianami, być więc może, iż Kroaci znowu chwycą się polityki abstynencyjnej. Przy onegdajszem otwarciu Sejmu w Parenzo wspomniał Marszałek o przezłorocznych odwiedzinach Najj. Pana. Zastępca Marszałka mówił po kroacku, następnie po włosku, co dało powód deputowanemu Franceschi do wyrażenia ubolewania w imieniu większości. Rotę ślubowania, odczytaną w języku włoskim powtórzyło kilku posłów słowiańskich po kroacku, przyczem posłowie włoskiej większości okazywali niezadowolenie.

Sejm dalmacki, zwołany pierwotnie na 11 b. m., rozpocznie swoje obrady dopiero 23 b. m. Odroczenie to spowodowane jest śmiercią Marszałka, dr. Klaicza.

---

20)

MARTA

(Z francuskiego).

XII.

(Ciąg dalszy).

Jednakże wątpliwości nie przestawały go trapić. Powtarzał sobie wprawdzie: „Nie udało się dziś, uda się jutro; rzecz odłożona na później...." ale instynkt mu szeptał, że rzecz prawie stracona. Niepodległa jego natura buntowała się. Czyżby ta kobieta chora, opuszczona, pozostawiona samej sobie, miała wziąć górę nad nim, nad Stefanem Landrassym?... Nie! tak być nie może!... W podnieconym jego mózgu rodziły się nowe plany, w których zemsta główniejszą rolę grała, niż miłość.

Nazajutrz, przy obiedzie w *table d' hôte*, miejsce pani de Thiennes pozostało niezajęte, jak też i miejsce panny Sirven. Stefanowi przyszło na myśl, że może te panie odjechały. Po obiedzie zbliżył się do pani Deliani, siedzącej na swojej zwykłej ławce, na tarasie.

— Dlaczego pani de Thiennes nie ukazała się nam dzisiaj? — spytał gwałtownie.

Stara dama rzuciła na niego badawcze spojrzenie; nagła jasność zaświtała w jej umyśle; zrozumiała, że Landrassy ją oszukiwał. On powtórzył pytanie; nie starał się już udawać, owszem, sprawiłoby mu złośliwą uciechę, gdyby wyznał otwarcie przeszłość, która go z Martą łączyła.

— Nie umiem panu odpowiedzieć — odrzekła pani Deliani. — Ale czyż to nie ona zbliża się ku nam? Poznaję jej białą suknię. Z kimże to idzie pod rękę? Jakiś nieznajomy.... Może to właśnie rozwiązanie zagadki.... Oczy Landrassy'ego poszły we wskazanym kierunku. Rzeczywiście Marta szła zwolna aleją; poznał także jej towarzysza.... Okrzyk wściekłości wyrwał mu się mimowoli.

Tymczasem pani Deliani uśmiechała się złośliwie.

— Nie ma nic złudniejszego nad takie omdlewające piękności — rzekła. — Mogłam była naprzód oświecić pana, gdybyś mię był zaszczycił swojem zaufaniem....

Ale on nie słuchał już tych słów. Rozmyślał nad nieobliczonymi skutkami owego nagłego przyjazdu. Partya była stanowczo przegrana, pojmował to teraz doskonale. Czy miał pomścić swoją miłość własną, wyzywając pana de Thiennes na pojedynek?... Wzruszył ramionami. Stefan Landrassy nie był tchórzem, ale zimny jego rozsądek nie dopuszczał wiklania się w niepotrzebne i bezowocne awantury.

W kilka godzin później opuścił Bergbad, pozostawiając Marcie tylko te dwa słowa: „Do widzenia!"

Wbrew wszystkiemu, aż do końca, odmawiał jej powrócenia wolności.

Czynna rola Ludwiki skończyła się już, a rozpoczynała rola Franka. Minęła już także pora dysymulacyi, fałszywej delikatności i dumnego zamknięcia w sobie; Marta zapragnęła moralnego zabezpieczenia, legalnej opieki, której otrzymać nie mogła, nie wyznawszy mężowi smutnej historyi swojej przeszłości. Wyjazd Stefana zabezpieczał ją od możliwych. niemiłych skutków tego wyznania. A jednakże jeszcze się wahała.... Obawiała się, że zamkną się przed nią ramiona, które ją przygarnęły.... Im większa była ufność Franka, tem mniej można było się spodziewać, że przebaczy jej nieszczęsną słabość i niczem niewytłómaczony brak zdrowego rozsądku. Będzie nią pogardzał!... Na tę myśl nowy ból przejął ją do głębi, ale przyjęła go jako pokutę i zadośćuczynienie za swoje błędy.

Odważnie, nie namyślając się dłużej, skierowała się do pokoju męża.

— Franku, przychodzę....

On pisał coś przy stole, obrócony plecami do drzwi. Usłyszawszy ten głos drżący odwrócił się.

— Franku, przychodzę....

Nie mogła mówić dalej; głos zamierał w zaciśniętej piersi.

On zrozumiał co chciała mu powiedzieć. Gwałtowne cierpienie opanowało go na myśl o tem co miał usłyszeć... a potem wrażenie to ustąpiło zwolna i ogromne współczucie dla kobiety, którą kochał, a która tak wydawała się przerażoną, przepełniło mu serce. Nie chciał, aby w obec niego nawet była upokorzoną, nie mógł tego znieść!

Poprowadził ją do kanapki i sam usiadł przy niej.

— Co masz mi do powiedzenia? — spytał łagodnie.

Ale ona nie mogła mówić do niego, gdy siedział naprzeciw niej, nie mogła znieść jego wzroku na sobie; pochyliła głowę i kryjąc twarz w obie dłonie rozpoczęła smutną swoją spowiedź.

On słuchał uważnie, w milczeniu, nachylony także nad nią, aby nie stracić ani jednego wyrazu ze spóźnionych wyznań. Dreszcz gniewu i rodzaju zazdrości wstrząsał nim za każdym razem, gdy wspominała o swojem uczuciu, bo ostatecznie i on był mężczyzną i kochał ją.... Kiedy doszła do opowiadania o groźbach Landrassy'ego, o jego pogoni nieubłaganej....

— Boże! — zawołał z nagłym wybuchem — dla takiej istoty się poświęcałaś?...

Była to jedyna wymówka, którą jej uczynił; był nadto wspaniałomyślny, aby wyrzutami obarczać nieszczęsną, która sama się oskarżała.

— Mnie powinieneś przeklinać, mnie samą.... — mówiła głosem pełnym łez; przyniosłam ci w życiu nic więcej tylko smutki i gorycze...

W miarę, jak mówiła, błędy jej zdawały się potężne we własnych jej oczach. Nie, to niepodobna! Frank nie mógł jej przebaczyć!... Siedząc tak przed nim, ze spuszczonemi oczami, nie śmiejąc spojrzeć na niego, Marta poczuła po raz pierwszy w życiu świętość obowiązków, które postępowaniem swojem lekceważyła....

Spowiedź była skończoną. Marta siedziała ciągle w tej samej pozycyi, nie ośmielając się prosić o przebaczenie, którego czuła się niegodną, drżąc z obawy, żeby się usłyszeć wyroku ostatecznego, na który czuła w głębi duszy, że zasłużyła....

On także nic nie mówił. Zachodzące słońce zapełniało pogrążony w milczeniu pokój blaskiem o purpurowej barwie. Jeden z promieni zabłąkał się w kącik, w którym Marta siedziała i ozłocił jej włosy, jakby aureolą świetlaną.

Po długiej chwili, Frank pochylił się, przygarnął tę spuszczoną głowę i przytulił ją miłosiernym, łagodnym ruchem do swojej piersi.

Przebaczył....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Do Sejmu dolno-austryackiego wpłynął projekt rządowy, tyczący się niektórych zmian ustawy o szkołach realnych w Austryi dolnej, między innemi zmiany, według której nauka religii jako obowiązkowy przedmiot wprowadzoną będzie w wyższych szkołach realnych. Projekt przekazano komisyi szkolnej.

Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu górno-austryackiego postawił poseł dr. Baar i towarzysze wniosek zmiany ordynacyi krajowej i wyborczej do Sejmu krajowego, uzasadniając wniosek tem, że zmiany uchwalone w r. 1890 są niewystarczające i że zachodzi potrzeba autentycznej interpretacyi wątpliwych ustępów tych ustaw krajowych. Wnioskodawcy sądzą, że przedewszystkiem nie powinny nowe wybory być rozpisane, aż wyborcy z grupy gmin wiejskich nie uzyskają bezpośredniego prawa głosowania i aż ci wyborcy w innych kuryach, którzy opłacają inny niż bezpośredni podatek, lub mniejszy podatek niż 5 zł., nie otrzymają prawa wyborczego.

Z Petersburga.

(Pogłoska o zamiarze zniesienia generał-gubernatorstwa w Wilnie i Kijowie. — Nowe prawo o wydalaniu. — Aresztowania z powodu odkrycia mniemanego sprzysiężenia).

Dzienniki rossyjskie znowu notują pogłoskę o zamierzonem jakoby zniesieniu generał-gubernatorstw w Wilnie i Kijowie; z faktem tym łączą wiadomość, że w miejsce p. Grevenitza, obecnego dyrektora departamentu spraw ogólnych w ministerstwie spraw wewnętrznych, ma być mianowany gubernatorem wileńskim generała Freze.

Z powodu ogłoszonego w *Prawit. Wiestniku* nowego prawa o wydalaniu w drodze administracyjnej, *Russk. Wiedomosti* piszą co następuje:

„Nowe prawo nadaje całej tej sprawie całkiem nowy kierunek, zmienia bowiem przepisy o wydalaniu w drodze administracyjnej, oparte na prawie z dnia 14 sierpnia 1881 r. o obronie wzmocnionej. Obecnie wnioski generał-gubernatorów i naczelników miast, co do wzbronienia pewnym osobom prawa przebywania w danej miejscowości, będą wprowadzone w wykonanie w warunkach następujących: Władze miejscowe, przekonawszy się o konieczności wydalenia pewnej osoby mają donieść o tem ministrowi spraw wewnętrznych, z wyłuszczeniem motywów. Osobne kolegium, złożone z towarzysza ministra spraw wewnętrznych, zarządzającego policyą państwową — w roli przewodniczącego i dwu członków z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, rozpoznaje przedstawienia władzy lokalnej, a uchwałę swoją przedstawia ministrowi spraw wewnętrznych do zatwierdzenia. Rozpoznając przedstawienia władzy lokalnej, kolegium może żądać szczegółów i informacyj uzupełniających, a w razie potrzeby, wzywać nawet w celu przesłuchania osobę, skazaną na wydalenie.

Taki sposób postępowania, wskazany w prawie z roku 1881, stosowany był tylko wówczas, gdy władze lokalne uznawały za potrzebne nietylko wzbronić danej osobie przemieszkiwania w pewnej miejscowości, lecz i wydalić ją do innej miejscowości, z obowiązkiem stałego w niej przebywania przez czas określony w zarządzeniu.

Dzisiaj, z chwilą wydania nowych przepisów, wyłączne prawa generał-gubernatorów i naczelników miast do wydalania osób w drodze administracyjnej, ograniczono w pewnym stopniu.

Drugi artykuł nowego prawa orzeka, że zażalenia osób na rozporządzenia władz lokalnych, które zarządziły wydalenie w drodze administracyjnej, będą rozpoznawane przez władze administracyjne, trzeci zaś i ostatni artykuł prawa z dnia 7 (19) grudnia ma niewątpliwie wielką doniosłość. Ministrowi spraw wewnętrznych zalecono przystąpić niezwłocznie do przejrzenia przepisów, w sprawie wydalania w drodze administracyjnej i przedstawienia wniosków, opracowanych w porozumieniu się z ministrem sprawiedliwości do zatwierdzenia najwyższego. Zarazem postawiono na porządku dziennym zmiany i uzupełnienia tam, gdzie zajdzie tego potrzeba, przepisów z 3 (15) maja 1892 r., z mocy których żydom zabroniono osiedlać się poza terytoryum miast i miasteczek, nawet w tych guberniach, w których stałe przemieszkiwanie nie jest żydom wzbronione.

Do *Schlesische Zeitung* piszą z Petersburga pod d. 5 b. m.:

Tutaj i w Moskwie aresztowano wielu nihilistów. Powodem tych zarządzeń ma być to, że kilka osób otrzymało ostrzeżenie, aby nieudawały się na uroczystość koronacyjną do Moskwy. Policya wykryła wiele materyału, który dowodzi niezbicie, że podczas koronacyi miał być przedsięwzięty wielki zamach. Zapewniają także, iż powiodło się schwytać kilku niebezpiecznych spiskowców, za którymi od dawna już śledziła policya. Korespondent dodaje wszakże od siebie, iż kto tak jak on miał sposobność patrzyć się z bliska na machinacye policyi pótitycznej, ten musi przyjmować bardzo ostrożnie tego rodzaju pogłoski, choć one pojawiają się na pozór w formie stanowczej. Chodzi tu prawdopodobnie o oddanie usług samej policyi i tym osobistościom, które lękają się każdego swobodniejszego powiewu i które przejmuje trwogą nawet myśl, iż za rządów młodego monarchy mogłaby Rossya wejść na tory nieco liberalniejsze.

Powstanie na Kubie.

Dotychczas nie jest jeszcze rzeczą zupełnie pewną, czy marszałek Martinez Campos upraszał istotnie rząd hiszpański o udzielenie mu dymisyi ze stanowiska naczelnego wodza na Kubie — wiadomość o tem wyszła bowiem od dziennika *Heralda*, największego antagonisty marszałka, może więc być raczej wyrazem pobożnych życzeń pewnych kół hiszpańskich, niż stwierdzeniem faktu. Faktem jest jednak, że onegdaj krążyła w Madrycie uporczywie pogłoska, iż rząd postanowił zastąpić marszałka Martineza Campos przez generałów Polavieja lub Weylera — najświeższe atoli depesze, donoszące o wczorajszej radzie ministrów hiszpańskich, mówią tylko, że rada postanowiła wysłać nowe posiłki na Kubę, by bądź co bądź zgnieść powstanie, milczą zaś zupełnie o dymisyi Martineza Camposa, co zdawałoby się przemawiać za tem, że poprzednie pogłoski były bezpodstawnemi. W rzeczywistości ze stanowiska Hiszpanii ustąpienie marszałka w chwili tak krytycznej i ważnej dla losów wojny, jak obecna, gdy stolica Kuby, Hawanna jest obleżoną przez powstańców, byłoby ogromnym błędem i wielka stratą.

Wiadomości zaś o wypadkach na Kubie nadal są sprzeczne. Podczas gdy z jednej strony donoszą, że marszałek pobił powstańców pod Hawanną, — inne depesze twierdzą, że położenie Hiszpanów jest rozpaczliwe.

Od wiedeńskiej ambasady hiszpańskiej otrzymuje biuro korespondencyjne depeszę, z której wyjmujemy następujący ustęp: „Z dokładnego sprawozdania, jakie głównodowodzący na Kubie generał o obecnem stanowisku wojsk hiszpańskich przesłał, można wnioskować, że oddziały hiszpańskie otaczają ustawicznie powstańców i zmuszają ich maszerować tam, gdzie mogą, nie tam zaś, dokąd chcą. W skutek tego zajęci są powstańcy ustawicznie zmienianiem kierunku marszu, by ujść pogoni, którą wojska hiszpańskie z taką gorliwością prowadzą, iż niektóre oddziały hiszpańskie od dwudziestu dni prawie nie spoczywały. W ten sposób nieprzyjaciel zmuszony jest bez staczania walki podejmować marsze w największym pośpiechu. Że dotąd udaje się to powstańcom, zawdzięczają oni to jedynie znakomicie zorganizowanej policyi polowej, dającej dokładne wiadomości o każdym ruchu wojska hiszpańskiego“.

Przesyłatąc swe depesze ambasadorowi swemu dodaje rząd hiszpański:

„W obec krążących sensacyjnych pogłosek o położeniu na Kubie, przesyłamy Waszej Ekscelencyi niniejszą ostatnią depeszę. Jak Wasza Ekscelencya z niej przekonać się może, jest stan operacyj wojennych na Kubie od kilku dni prawie niezmieniony. Powstańcy posuwają się w kierunku zachodnim i nie mają odwagi nigdzie się dłużej zatrzymać, unikają wszelkiego spotkania w otwartem polu, a wojsko hiszpańskie ściga ich bez ustanku i niepokoi. Rezultatu dotychczasowych operacyj nie można, co prawda, nazwać zupełnie zadowalniającym, ale niedorzecznem jest mniemanie, jakoby wielkie niebezpieczeństwo grozić miało, a jeszcze niedorzeczniejszemi są wieści o zamiarze powstańców otoczenia lub zajęcia Hawanny. Dowodem tego jest okoliczność, że powstańcy dotychczas nie zdobyli nawet najmniejszego miasta i nie ośmielają się nawet na miasta uderzać.“

Według depeszy, jaką otrzymuje *Imparcial* z Hawanny, posuwają się powstańcy dalej w kierunku północnym prowincyi Pinar del Rio. Maksym Gomez znajduje się podobno w Alquizar.

KRONIKA

Lwów, 10 grudnia.

— **Książę biskup krakowski Puzyna** bawi w mieście naszem.

— **JE. dr. Julian Dunajewski** przybył do Lwowa, aby wziąć udział w pracach sejmowych.

— **Mianowania na kolejach Państwowych** w obrębie c. k. Dyrekcyi ruchu krakowskiej, lwowskiej i stanisławowskiej:

IV. W etacie ruchu mianowani:

Do X klasy służbowej, asystentami z płacą 500 zł. aspiranci w urzędach stacyi: Janicki Józef w Tymbarku, Bier Szymon w Trzcianie, Dydak Izydor w Łowczowek-Pleśni, Turek Jan w Sanoku, Bogdanowicz Kajetan w Gródku, Dubsky Zygmunt we Lwowie, Sękowski Eugeniusz w Ławocznem, Hlibowicki Józef we Lwowie, Chaszczyński Stanisław w Szczercu, Müller Andrzej we Lwowie, Boguński Władysław w Borysławiu, Chrzanowski Włodzimierz we Lwowie, Stroka Mieczysław w Podwołoczyskach, Przystajko Józef w Mikołajowie-Drohowyżu, Rosiner Chaim w Przeworsku, Chuby Jan w Złoczowie, Michalski Feliks w Morszynie, Zdanowicz Marcin w Tyśmienicy, Pollak Raimund w Boryniczach, Herr Isaak w Kałuszu, Mrozowski Maksymilian w Kopyczyńcach, Atlas Rubin w Bursztynie, Bürgel Emil w Kałuszu, Wejdelek Adalbert w Czerniowcach; — ekspedyenci stacyjni w urzędach stacyi: Zborowski Jakób w Skolem, Burzański Józef w Kleparowie, Kuzmin Feliks i Lewicki Włodzimierz w Przemyślu, Homann Ignacy w Podwołoczyskach, Nazarewicz Władysław w Hadynkowcach, Smyczyński Franciszek i Zieliński Benedykt w Sichowie, Frühling Chaim w Sadagórze, Rauch Abraham w Hatnie; — nadzorcy stacyjni: Jacków Aleksy w Starzawie, Kulka Władysław w Stryju, Rauch Abraham w Hatnie, Konopacki Tadeusz Maryan w Ciężowie, Żukowski Aleksander w Hołoskowie;

do XI klasy służbowej, aspirantami woluntaryusze: dr. Arnold Abraham w Stanisławowie, Spławiński Józef w Chabówce, Gawenda Stanisław w Słotwinie, Mendocha Władysław w Jedliczu, Kapellner Tadeusz w Ropczycach, Bergthal Józef w Rzeszowie, Stachy Alfred w Podgórzu-Płaszowie, Matejko Jan w Przemyślu, Stankiewicz Otto we Lwowie, Huss Aleksander we Lwowie, Schmidt Teodor w Zborowie, Hołota Jan w Suczawie, Świderski Klemens w Tłumaczu, Krzyżanowski Kornel w Tłumaczu. Fischer Wilhelm w Suczawie, Bodnarowicz Emil w Stanisławowie, Wenzel Paweł w Zabłotowie i nadzorca stacyjny Doening Ludwik w Krasnem.

(D. n.)

— **W sprawie emigracyi.** Z autentycznego źródła donoszą nam, że rząd brazylijski stanowczo wstrzymał wydawanie bezpłatnych kart okrętowych wychodźcom na przejazd z Genui do Brazylii.

— **Bal prasy.** Dostojne protektorki księżna Sanguszkowa i hrabina Stanisławowa Badeniowa, które tak gorliwie zajmują się balem prasy i jego przyszłymi losami, rozesłały liczne zaproszenia na posiedzenie komitetu pań na niedzielę, dnia 12 b. m. o godzinie 4 popołudniu w wielkiej sali pałacu Namiestnikowskiego; nie wątpimy, że wszystkie panie, tak zawsze chętne i skore, gdy chodzi o dobry uczynek, stawią się bez wyjątku na niedzielne posiedzenie.

— **Ruch wszystkich pociągów** na lokalnych kolejach kołomyjskich, powstrzymany od dnia 5 b. m., został na nowo podjęty wczoraj, w dniu 9 b. m.

† **Ks. Andrzej Mazurak,** dziekan kapituły metropolitalnej obrz. łać., długoletni członek lwowskiej Rady miejskiej, dyrektor Zakładu głuchoniemych, zmarł wczoraj we Lwowie po dłuższej chorobie. Ś. p. Andrzej Mazurak urodził się w roku 1831 w Kamionce Wołoskiej; zrazu studyował filozofię, a do seminaryum wstąpił dopiero później, już jako ukończony filolog. Po r. 1863 był katechetą w gimnazyum Franciszka Józefa i równocześnie rektorem małego seminaryum, a na obu tych stanowiskach umiał pozyskać szczególniejszą miłość poruczonej jego pieczy młodzieży. W r. 1872 został kanonikiem. Pozostawia po sobie w szerokich kołach naszego społeczeństwa pamięć zacnego człowieka, dobrego obywatela i wzorowego kapłana. Pogrzeb jutro, w sobotę.

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo pozwoliło p. Józefowi Leonowi Lautersteinowi, dependentowi adwokackiemu we Lwowie, zmienić nazwisko rodowe „Lauterstein“ na „Letyński“.

— **Wielka reduta** odbędzie się w sobotę, dnia 1 lutego b. r. w salach teatralnych gmachu Skarbkowskiego na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich. Uproszony przez wydział Towarzystwa komitet, zajął się już czynnościami przygotowawczemi.

— **Szematyzm dla Galicyi** i Lodomeryi, wraz z W. Ks. Krakowskiem, już wyszedł i jest do nabycia w ekspedycyi naszego pisma, przy ul. Czarnieckiego l. 12. Podręcznik ten, obejmujący 65 arkuszy druku, nabywać można na prowincyi we wszystkich c. k. starostwach po zwykłej cenie 2 zł. 60 ct., pocztą zaś 2 zł. 70 ct.

— **Wieczorek humorystyczny.** Na cele dobroczynne odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m. w wielkiej sali „Sokoła“ wieczorek humorystyczny z następującym programem: Fantasmagorya, czyli Spiew i tańce nimf wodnych; Dur i moll, deklamacya z „Chochlika“; Halucynacya Bachusa, występ gościnny artysty spiewaka Rafała Corneli'ego; Profesor dr. Prztykow, czyli krótki wykład geografii. Pipifox, spiew demoniczny. Koncert artysty-muzyka na nowo ulepszonym tegoczesnym instrumencie. Bracia syamscy, najprawdziwszy okaz sensacyjny, we Lwowie pierwszy raz przedstawiony. Pantoflewicz, intermezzo z kupletami. Ze świata zwierzęcego, przedstawienie kilku okazów zoologicznych. Dwie pieśni: a) arya z operetki „Sztygar“, b) Błękitne niezabudki, walczyk miłośny, wykona spiewak z nad Sanu. Wet za wet, czyli spisek improwizowany, drobnostka ze spiewkami w 1 odsłonie. Początek o godzinie pół do 8 wieczór. Krzesło 50 ct., wstęp na salę 30 ct.

— **W „Skale“**, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej p. Seweryn Wł. Widt, profesor Szkoły politechnicznej, wygłosi w niedzielę, dnia 12 b. m. wykład „O trzęsieniu ziemi“. Początek o godzinie 5 popołudniu. Wstęp wolny. Po wykładzie odbędzie się towarzyska wieczornica dla członków z rodzinami.

— **Biblioteka** Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ma do obsadzenia — jak donosi *Czas* — dwie posady praktykantów z płacą po 500 zł., których utworzenie świeżo zarządziło Ministerstwo oświaty. Kwalifikacye wymagane są: doktorat, znajomość języków i wyraźne pismo. Obsadzenie posad proponowanem będzie przez senat Uniwersytetu krakowskiego w tym miesiącu, za pośrednictwem uniwersyteckiej komisyi bibliotecznej i dyrekcyi Biblioteki.

— **Ślub** Władysława hr. Mycielskiego, właściciela Łuczanowic, syna ś. p. Feliksa hr. Mycielskiego i Romanii z Rutkowskich, z panną Felicyą Zakliczanką, córką Henryki z hr. Bukowskich i ś. p. Jarosława Zakliki, odbędzie się dnia 30 b. m. w Krakowie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Bonn, Reinkens, tak zwany biskup starokatolicki od r. 1873 począwszy. Zmarły był przedtem wierny Kościołowi, lecz następnie stanął po stronie Döllingera, który nie chciał uznać uchwały Watykańskiego Soboru z roku 1870 o nieomylności Papieża *ex cathedra* w rzeczach wiary. Obydwaj wydali dnia 27 sierpnia 1870 w Norymberdze protest przeciw nieomylności. Reinkens, podpisawszy to oświadczenie, zerwał tem samem z Kościołem, poczem został exkomunikowany. Rząd nie mógł wziąć go jednak w opiekę i utratę kanonii wrocławskiej wynagrodził mu nominacyą na biskupa nowopowstałej starokatolickiej sekty.

W Berlinie, ks. Jan Lizak. Zmarły stał się głośnym w czasie walki kulturnej przez to, że jak tylu innych, przyjął stanowisko proboszcza rządowego; po ukończeniu walki kulturnej, pogodził się jednak z Kościołem i zamieszkał w Berlinie i o ile mu zdrowie pozwalało — od półtora roku był osłabionym i na pół niewidomym — zajmował się polskiemi Towarzystwami i miewał w kościele Piusa kazania dla Polaków. Następnie był pomocnym przy kościele św. Macieja i pełnił obowiązki duchowne bardzo gorliwie aż do czasu, kiedy go tknął paraliż. Razem z nim schodzi do grobu jeden z ostatnich niemieckich proboszczy państwowych narodowości polskiej.

W Petersburgu, Stanisław Rohna, inżynier, zajmujący wybitne stanowisko w świecie technicznym warszawskim. Zmarły brał czynny udział we wszystkich ważniejszych pracach i projektach inżynierskich w Warszawie i najlepszą zostawił po sobie pamięć, przeżywszy lat 51.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 10 stycznia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 9 stycznia do 12 w południe dnia 10 stycznia b. r., mieliśmy wiatr przeważnie północny, o średniej prędkości 5 m sek., niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (85 proc. wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 2·6 mm.

Średnia temperatura w ostatniej dobie była —8·5°C., najwyższa —3·6°C. wczoraj w południe, najniższa —14·6°C. dziś rano.

Pierwsza część doby była pochmurna i śnieżna w drugiej zupełnie się wypogodziło.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 774·0 mm.

Prognoza na dobę 11 stycznia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie północno zachodni o średniej prędkości 4 m sek.; średnia temperatura pozostanie około —10°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc. Opadu nie będzie.

— **Restauracya Katedry na Wawelu.** Dnia 3 b. m. odbyło się w biskupim pałacu pod przewodnictwem księcia Biskupa Puzyny posiedzenie ściślejszego komitetu restauracyjnego, w którem udział wzięli: ks. kanonik Midowicz, pp. architekt Odrzywolski, budowniczy katedralny, hr. Edward Raczyński, prof. Maryan Sokołowski, radca Rządu Tadeusz Stryjeński, architekt i konserwator krakowski dr. Stanisław Tomkowicz. Na wstępie p. Odrzywolski złożył sprawozdanie z robót dotychczas dokonanych, objaśniając swój wywód rysunkami i fotografiami. Restauracya zewnętrzna skarbca katedralnego została ukończoną. Ściany i szkarpy obłożono w znacznej części nowymi ciosami, do czego użyto kamienia z okolicy Chrzanowa, który składem i barwą do starego materyału tej budowy bardzo się zbliża, a nadto przedstawia warunki trwałości i wytrzymałości. Przytem przeprowadzono pewne poprawki co do szczegółów niewłaściwie pozmienianych przy jednej z poprzednich restauracyj budynku. Dano cały dach nowy, zamieniając konstrukcyę drewnianą na żelazną, przy zachowaniu wiernem dawnego kształtu. Pokryto go nową miedzią, zostawiając tylko prowizoryczne pokrycie na wąskim pasie przy ścianie wieży Zygmuntowskiej, która ma być w najbliższej przyszłości restaurowana. Na dachu przytwierdzono napowrót stary złocony herb i litery biskupa Gembickiego, który sprawił pokrycie miedziane w XVII w. Szczyt wschodni skarbca, czyli ścianę ceglaną od strony zamku królewskiego, ozdobioną wnękami i u góry zazębioną w duchu późnego gotycyzmu, starannie naprawiono, uzupełniając według zachowanych szczątków kamienne iglice i kwiatony na zazębieniach.

Przytem z drobiazgową wiernością naprawiono, a w części na nowo odtworzono, zdobiące ścianę szczytową, cztery kamienne tarcze z herbami (Orzeł polski, h. kardynała Fryderyka, Nieczuja i Odrowąż), piękne rzeźby z końca XV wieku. Obecnie oddzielono ścianą drewnianą wewnątrz kościoła prezbiteryum i obiegającą je nawę boczną, wystawiono tam rusztowania aż pod sklepienie i rozpoczęto badanie ścian dla przygotowania ich restauracyi. Przy tej sposobności w kilku wnękach ślepych okien w pobliżu wielkiego ołtarza odkryto pod pobiałką i warstwą późniejszego malowania freski figuralne, wcale udatne, pochodzące zapewne z końca XVI w. Zestawienie rachunkowe wykazuje, że na wszystkie powyższe roboty wydano po d. 15 z. m. 23.324 zł. 74 ct.

Następnie omawiano tok robót, zamierzonych w r. b. Z wiosną rozpocznie się restauracya wieży Zygmuntowskiej; mury jej zostaną do porządku doprowadzone, a chełm dachowy otrzyma kształt ozdobniejszy, pierwotne nakrycie przypominający, i będzie miedzią pokryty. Również odpowiednio odrestaurowaną zostanie część zabudowań frontowych, mieszczących kapitularz, bibliotekę i archiwum. Skoro gotowe będą rysunki kamiennych laskowań i maswerków, usuniętych w XVIII wieku w oknach presbiteryum, przystąpi się do robót kamieniarskich. Zarazem architekt wygotuje i przedłoży komitetowi projekt uzupełnień stal kanonicznych, które w ciągu r. b. mają być oddane do wykonania. Szczegóły zamierzonych robót były przedmiotem dyskusyi, a mianowicie zastanawiano się nad przedstawionymi rysunkami ozdobnych krat żelaznych, które dane będą do okien skarbca.

W końcu okazał p. Odrzywolski podobizny wyszukanych w archiwum Drezdeńskiem rysunków, z których jeden jest planem kościoła, na znaczną skalę wykonanym, drugi zaś przedstawia scenę koronacyi w presbiteryum. Pochodzą oba z pierwszej połowy XVIII w. i wyjaśniają wiele szczegółów dawniejszej postaci wnętrza katedry na Wawelu.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się po wypracowaniu przez architekta dalszych projektów i rysunków.

— **Wykonawca testamentu** kardynała Bonapartego w Rzymie, Piotr Lorenzi, ogłasza o mającej nastąpić wkrótce sprzedaży na korzyść obdarowanych: sprzętów, przedmiotów różnych i pamiątek pozostawionych przez nieboszczyka. Pomiędzy przedmiotami, mającymi największą wartość historyczną, znajdują się: tron Napoleona I; mały stolik, na którym cesarz pisał na wyspie św. Heleny; dwa duże dywany, które należały do matki jego Letycyi; bardzo piękna miniaturę cesarzowej Józefiny; popiersie ks. Pauliny Borghese, dzieło Canovy; kilka obrazów, należących do rodziny Bonapartych i inne.

— **Wysadzenie prochowni.** Wedle telegramu, jaki otrzymał berliński *Tageblatt* z Gothy pod dniem 4 b. m., wysadzoną została w powietrze w pobliżu Mehlis prochownia, w której się znajdowało 50 cetnarów prochu. Pomimo tego, iż prochownia oddaloną była od miasta o 600 kroków, wyrządziła eksplozya wielkie szkody w budynkach. Powód jej niewiadomy, ale zdaje się, że zachodzi akt zemsty. Prochownia należała do firmy Hermsdorff.

— **Zmiana wyznania.** Berlińska *Deutsche Tageszeitung* pomieszcza ciekawą statystykę zmiany wyznania wśród żydów w Niemczech. W latach 1872—1879 przechodziło z wyznania mojżeszowego na chrześciańskie rocznie około 66 żydów. W r. 1880 liczba ta wzrosła do 120 osób, w r. 1888 dosięgła 348 osób, a w roku ubiegłym zgórą 500 osób. Większa część zmiany religii przypada na Berlin, mianowicie na koła *haute finance*, oraz ludzi ze stopniami naukowymi. Z tych ostatnich szczególniej prawnicy i filologowie, pragnący zająć stanowiska rządowe, chrzczą się zwykle zaraz po złożeniu egzaminów uniwersyteckich.

— **Coquelin** (cadet), po powrocie z gościnnych w Europie występów, miał *entrevue* z współpracownikiem *Figara*, Morel. Między innemi wyraził się z zachwytem o Krakowie i to tak dalece, iż Morel twierdzi, że odtąd karty wizytowe artysty brzmieć będą: Coquelin „Młodszy."

— **Wykonanie wyroku śmierci.** W Bytomiu, na Szląsku górnym stracono dnia 8 b. m. kłusownika Sobczyka, który przez kilka lat niepokoił cały Szląsk górny i zastrzelił 3 ludzi.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek jedyny gościnny występ panny Anny Judic i trupy francuskiej: „La Roussotte", operetka w 3 aktach Lecocq'a.

Jutro, w sobotę po raz trzeci „Odgrzewana miłość", komedya w 4 aktach Żegoty Krzywdzica.

W niedzielę po południu „Staroświeczczyzna i postęp czasu", komedya ze śpiewami w 4 aktach J. N. Kamińskiego.

Wieczór „Faust", opera w 5 aktach Gounoda. Pierwszy występ pana Luigi Rosati, tenora oper zagranicznych, oraz występ pp. Marty Thorsen-Jankowskiej, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

Józef Śliwiński, znakomity pianista, przybywa już w tych dniach do Lwowa. Koncert jego, zapowiedziany na poniedziałek dnia 13 b. m., odbędzie się w sali Domu Narodnego, a zapowiada się świetnie, bo już dotychczas większą część biletów rozkupiono. Urządzeniem koncertu zajmuje się galicyjskie Towarzystwo muzyczne, co daje wszelką gwarancyę, że i zewnętrzna część koncertu będzie zaaranżowaną jak najlepiej.

Śliwiński, który już parę razy był we Lwowie przyjeżdża obecnie okryty laurami wszystkich już stolic Europy, gdzie głos publiczny ogłosił go rywalem — Paderewskiego.

Sir Frederic Leighton, sławny artysta-malarz, prezes Akademii sztuk pięknych w Londynie, został przez królowę Wiktoryę powołany do Izby lordów; jest to pierwszy malarz, który dostępuje tej godności, tak, jak sir Henry Irving był pierwszym aktorem w Anglii, który otrzymał szlachectwo. Leighton ma 65 lat.

Zjazd prymaryuszy szpitali prowincyonalnych.

W skutek ogłoszonego projektu Wydziału krajowego normującego prawne stosunki szpitali prowincyonalnych, zwołali prymaryusze tych szpitali zjazd celem zastanowienia się nad tym projektem i uchwalenia stosownej petycyi do Sejmu. Zjazd zebrał się przedwczoraj w lokalu Tow. lekarskiego, a uczestniczyli w nim także posłowie dr. Hoszard, członek Wydziału krajowego, p. Mieczysław Onyszkiewicz, dr. Jakliński i dr. Henryk Jordan, oraz protomedyk dr. Merunowicz.

Obrady zagaił kierownik szpitala tarnowskiego dr. Skowroński, zaznaczając na wstępie, że zjazd nie ma bynajmniej charakteru zjazdu malkontentów, że pragnie tylko możebnych do przeprowadzenia reform w zakresie szpitali prowincyonalnych, oraz poprawy bytu kierowników tych instytucyi, co uwidocznione będzie w osobnej petycyi, która zostanie wniesioną do Sejmu. Po tem zagajeniu wybrano przewodniczącym zjazdu dr. Lechowskiego z Drohobycza, zastępcą jego p. Muszkieta z Żółkwi. Porządek dzienny obrad podzielono na dwie części: przedewszystkiem zajęto się sprawą reformy szpitali prowincyonalnych, a potem sprawą wysłania petycyi do Sejmu o poprawienie bytu materyalnego kierowników.

Referat o reformie dotychczasowej ustawy szpitalnej rozpoczął p. Skowroński odczytaniem projektu Wydziału krajowego do ustawy o prawnych stosunkach szpitali powszechnych i publicznych w naszym kraju, której głównym punktem jest uznanie tych instytucyi za zupełnie samodzielne pod względem administracyjnym. W dyskusyi nad projektem Wydziału krajowego zabrał głos najpierw p. Różański, prymaryusz ze Lwowa. Zdaniem mowcy o urzeczywistnieniu ostatecznych życzeń kierowników szpitali, t. j. o przyjęciu tych zakładów na etat krajowy i o przyznawaniu prymaryuszom charakteru urzędników autonomicznych, nie ma nawet co marzyć.

Mowca krytykował następnie to postanowienie przedłożenia Wydziału krajowego, w którem powiedziano iż oddalanie lub przyjmowanie służby szpitalnej nie należy do prymaryusza, lecz do Siótr miłosierdzia.

Dr. Hoszard, członek Wydziału krajowego, podziela zdanie, że na razie nie można marzyć o ukrajowieniu szpitali. W roku 1875 uchwalono statuta dla szpitali: krakowskiego, lwowskiego i kulparkowskiego, a gdy nareszcie przyjęto wniosek Grocholskiego, mowca bezskutecznie przemawiał w Sejmie jako sprawozdawca komisyi za tem, aby lekarzy w szpitalach prowincyonalnych traktowano na równi z lekarzami w szpitalach krajowych. Co się tyczy nadzoru nad służbą, to jest on powierzony Siostrom Miłosierdzia tylko ze specyalnych powodów, a oddalanie lub przyjmowanie służby zależy przedewszystkiem od dyrektora zakładu.

Dr. Bigelmajer z Sambora zwraca uwagę, że szpitale zostają już dziś pod zarządem Wydziału krajowego i utrzymywane są z funduszów kraju, rozchodzi się zatem, ściśle biorąc, tylko o dodanie słówka „krajowy", a więc o prostą formalność.

Protomedyk dr. Merunowicz sądzi, że na razie obeszłoby się bez formalnego ukrajowienia szpitali, a wystarczyłoby uwolnienie ich z pod opieki rad gminnych i wydziałów powiatowych.

Mowca radzi przyjąć brzmienie pierwotne §. 1. jako najważniejszego, t. j. aby szpitale, utrzymywane z miejscowych dochodów były samoistne, bo przecież i tak pozostaną *de facto* krajowymi. Wreszcie radzi zastanowić się bliżej nad sposobem zarządzania szpitalami.

Dr. Jabłoński z Rzeszowa domaga się zmiany z §. 9 projektu, postanawiającego, że komitet szpitalny powinien się składać z delegata, burmistrza i dwóch radnych; zmiana ma nastąpić w tym duchu, ażeby w skład komitetu wchodził koniecznie także lekarz. W ogóle domaga się mowca rozszerzenia zakresu praw lekarza.

Dr. Bogdanik z Białej oświadcza się stanowczo za ukrajowieniem szpitali, a przynajmniej za uwolnieniem ich od opieki rad gminnych.

Dr. Muszkiet domaga się, ażeby ustawodawczo zapewniono prymaryuszom nietylko głos doradczy lecz stanowczy.

Na tem wyczerpano dyskusyę ogólną, poczem zjazd przeszedł do szczegółowego omówienia projektu Wydziału krajowego w ten sposób, iż dyskutowano nad każdym paragrafem z osobna i zastanawiano się nad ewentualnemi zmianami. Do godziny 3 skończono paragraf ósmy, poczem odroczono obrady do popołudnia.

Posiedzenie popołudniowe odbyło się w biurze p. protomedyka dr. Merunowicza w Namiestnictwie. Obradowano w dalszym ciągu nad poszczególnymi paragrafami przedłożenia Wydziału krajowego. Dyskusyę tę zakończono o godzinie 6 wieczorem, zmieniwszy elaborat Wydziału krajowego w tym duchu. aby szpitalom prowincyonalnym nadać charakter instytucyi, wolnej od ingerencyi władz miejscowych, a zależnej wprost od najwyższej krajowej magistratury. W ten sposób przerobiony projekt ustawy zakomunikowany zostanie za pośrednictwem posła Onyszkiewicza odpowiedniej komisyi dla ewentualnego. uwzględnienia poczynionych poprawek.

Zjazd uchwalił w końcu wnieść do Sejmu petycyę, domagającą się: 1. Nadania szpitalom publicznym charakteru zakładów leczniczych samoistnych. 2. Przyznania lekarzom, kierownikom szpitali publicznych, płac w stosunku do liczby łóżek, a mianowicie wyżej lub niżej 100 łóżek w szpitalach pomieszczonych, dla I klasy w wysokości 1.200 zł., a dla II klasy 1.000 zł., dla sekundaryuszy zaś 60 prc. płac powyższych z tem, aby płace te przez Wydział krajowy wprost w urzędach podatkowych miejscowych były asygnowane. 3. Lekarzom i ich zastępcom należy przyznać trzy pięciolecia w wysokości 20 prc. pobieranej płacy i ograniczyć ich lata służby do 30, z uwzględnieniem dotychczasowych lat służby. 4. Sekundaryuszom, pobierającym dodatki w naturze, nie należy ich wliczać do płacy. 5. W razie wcześniejszego wystąpienia bez własnej winy, dalej co do wdów i sierót ma zastosowanie ustawa krajowa dla urzędników krajowych. 6. Wkładki na fundusz emerytalny gotowi są lekarze szpitalni ponieść. 7. Należy utworzyć dla lekarzy szpitalnych osobny statut z zastrzeżeniem prawa awansu i przeniesienia z posady na posadę. Petycyę złożono na ręce dr. Hoszarda.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 9 stycznia).

Prezydent p. Mochnacki po otwarciu wczorajszego posiedzenia poświęcił słowa gorącego wspomnienia zmarłemu ks. kanonikowi Andrzejowi Mazurakowi, podnosząc, iż zmarły, jako długoletni radny miejski, położył znamienite zasługi około dobra gminy. W końcu zaprosił p. prezydent radę na pogrzeb, który odbędzie się w sobotę o godzinie 8 rano z kaplicy Boimów do kościoła Archikatedralnego, a ztamtąd na cmentarz Łyczakowski. Rada przez powstanie z miejsc uczciła pamięć ś. p. ks. Mazuraka.

Z porządku dziennego Rada załatwiła kilka rekursów w sprawach budowniczo-policyjnych, poczem nadała stypendyum w szkole ogrodniczej, istniejącej przy ogrodzie botanicznym, składające się z wolnego mieszkania, utrzymania i ubrania Władysławowi Kozłowskiemu na lat 2; bezpłatne miejsca nauki śpiewu solowego w szkole „Lutni" nadała Michalinie i Maryi Ardanównym, Maryi Paczosińskiej, Paulinie Dziedzielewiczównej i Antoniemu Steinowi; zasiłku z fundacyi ś. p. Emilii Dębkowskiej w kwocie 22 zł. 50 ct. udzieliła Apolonii Wojtowej; zasiłek z tej samej fundacyi w kwocie 100 zł. Stanisławowi Krzyżanowskiemu, czeladnikowi szewskiemu. Od opłaty szkolnej uwolniono 45 uczenic kursów dopełniających szkoły wydziałowej żeńskiej.

Obszerne również rozprawy wywiązały się nad przedłożonymi przez referenta dr. Dulębę wnioskami sekcyi II. w sprawie zmiany godzin odpoczynku niedzielnego. Odpoczynek ten ma trwać właściwie 24 godzin, jak tego wymaga w zasadzie nowa ustawa, ale równocześnie poczyniono dla rozmaitych gałęzi przemysłu i handlu wyjątki. Odnośne zarządzenie Namiestnictwa wywołało jednak liczne protesty tak kupców jak i przemysłowców. Namiestnictwo odesłało te protesty, celem zbadania do magistratu i zażądało nadto opinii Izby handlowej. Na podstawie orzeczenia magistratu i Izby handlowej przedstawił referent Radzie wniosek, aby dotychczasowe godziny odpoczynku niedzielnego zmieniono w następujący sposób: Piekarze mieliby w przyszłości odpocznek niedzielny od 8 rano do 8 wieczór (dotychczas mieli od 10 rano do 10 wieczór), rzeźnicy do 11 rano (dotychczas do 10), masarze od 9 do 12 i 6 do 9 wieczorem (dotąd od 7 do 10 i od 3 do 6 wieczorem), fryzyerzy od 7 rano do 5 po południu (z wyjątkiem karnawału, w tym bowiem czasie mogą mieć cały dzień zakłady swoje otwarte); kupcy od 8 do 2 po południu bez przerwy (dotychczas od 7 do 10 rano i 3 do 6 wieczorem); pokoje do śniadań od 8 rano do 2 po południu i od 6 do 10 wieczorem.

Pp. Markiewicz, dr. Piętak, Kordys i Borkowski, krytykowali te wnioski ze stanowiska uczuć chrześciańskich i podnosili, że Rada miejska powinna dążyć do tego, aby sklepy były zamknięte w tych godzinach, kiedy w kościołach odbywają się nabożeństwa tj. od godz. 10—12. Natomiast pp. dr. Goldman i dr. Byk popierali wnioski sekcyi.

Do głosowania nie przyszło, gdyż o godzinie 9 m. 35 okazał się brak kompletu i prezydent był zniewolony zamknąć posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Weterynarze okręgowi. *Przegląd weterynarski* w ostatnim numerze donosi: „Na walnem zgromadzeniu oddziału lwowskiego gal. Towarzystwa gospodarskiego odbytem d. 8 grudnia r. z. prof. dr. Józef Szpilman poruszył bardzo ważną sprawę utworzenia posad weterynarzy okręgowych na wzór lekarzy okręgowych. W innych prowincyach austryackich n. p. w Dolnej Austryi, w Czechach, w Morawii, w Karyntyi, istnieją oprócz weterynarzy rządowych weterynarze okręgowi, opłacani przez Wydział krajowy a względnie przez Rady powiatowe. W niektórych krajach koronnych liczba tych weterynarzy dorównuje a nawet przewyższa liczbę posad rządowych, a kraje najwyżej w kulturze stojące jak Austrya dolna, Czechy, Karyntya, Morawa, Styrya i Szląsk, w których hodowla bydła intenzywnie się rozwija, najwięcej dbają o pomnożenie personalu weterynaryjnego. Weterynarze rządowi tak są obarczeni czynnościami urzędowemi, komisyami, pracą biurową, że nie mogą się oddać w zupełności praktyce, z której powoli wychodzą. Zarządy wspomnianych krajów przez utworzenie instytucyi weterynarzy okręgowych, którzy mają obowiązek nadzorować obory zarodowe, brać udział przy licencyonowaniu, premiowaniu, przeprowadzać szczepienia ochronne, miewać wykłady popularne z zakresu hygieny i hodowli i t. d., spełniły pierwszy warunek racyonalny hodowli t. j. zapewnienie hodowcom szybkiej pomocy weterynarskiej i ochronę inwentarza od różnych chorób przypadkowych i zakaźnych. W niektórych prowincyach n. p. w Austryi dolnej, są także weterynarze subwencyonowani, którzy osiedlają się w okolicach, w których bez subwencyi z praktyki samej utrzymać by się nie mogli. Memoryał w tej sprawie szczegółowo opracowany przez prof. dr. J. Szpilmana będzie wniesiony przez c. k. Komitet gal. Towarzystwa gospodarskiego do Sejmu jeszcze podczas bieżącej kadencyi".

Torf. P. Stanisław Dzbański, b. inżynier kolei państwowej, wydał obecnie broszurkę, streszczającą jego działalność na polu eksploatowania torfu na gruntach krajowych w Dublanach. Według dokonanych przezeń obliczeń w północnych i południowych Niemczech, dochodzi wartość torfu wyrobionego na opał, ściółki i t. d. do pół miliarda marek: jest to wartość równa $^1/_{10}$ części kontrybucyi, którą Francya zapłaciła Niemcom po wojnie 1870/71. W Galicyi mamy 200.000 morgów pokładów torfowych, nadających się do eksploatowania i nie ulega wątpliwości, że przemysł ten i u nas się rozwinie przy poparciu kraju. System zastosowany przez p. D., ma na celu zmniejszenie kosztów produkcyi, przez zastąpienie pracy ręcznej maszynową.

Austryackie losy Czerwonego krzyża. Przy ciągnieniu odbytem 2 bm, padła główna wygrana 35000 na seryę 10576 nr. 32, 1000 zł., na s. 1063 nr. 19. po 100 zł. s. 464 nr. 18, s. 755 nr. 43, 803 nr. 38. s. 1559 nr. 9, s. 1172 nr. 43, s. 2648 nr. 43, s. 2939 nr. 43, s. 3191 nr. 18, s. 3797 nr. 6, s. 5700 nr. 22, s. 7976 nr. 46, s. 8600 nr. 30, s. 9734 nr. 45, s. 10668 nr. 6, s. 11078 nr. 50. Po 50 zł. s. 182 nr. 33, s. 3008 nr. 16, s. 2145 nr. 17, s. 4340 nr. 16, s. 4362 nr. 6, s. 4367 nr. 18, s.4900 nr. 28, s. 4941 nr. 48, s. 5904 nr. 45 s. 7464 nr. 40, s. 7814 nr. 3, s. 747 nr. 23, s. 8280 nr. 16, s. 8543 nr. 25. s. 10531 nr. 24. W ciągnieniu amortyzacyjnem wylosowano następujące serye: 1174 1383 2361 2689 2761 4412 4469 4518 4691 5086 5101 5665 6159 6374 6409 6555 6779 7831 8124 8563 8699 8875 9147 9270 9272 9834 10678 11397 11583 i 11885. Na

wszystkie numery zawarte w tych seryach przypada po 12 zł.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w kraju w dniu 9 stycznia 1896.

W Przemyślu pozostała 1, zachorowała 1, pozostają w leczeniu 2 osoby.

W Trembowli pozostały 2, zachorowała 1, umarły 2, pozostaje w leczeniu 1 osoba. Razem pozostały z dni poprzednich 3 osoby, zachorowały 2, umarły 2, pozostają w leczeniu 3 osoby.

Najj. Pan przyjął w ubiegłą niedzielę na półgodzinnej audyencyi wdowę po ś. p. Edwardzie Taaffem, hrabinę Irmę Taaffe.

O konferencyach ugodowych pisze *Bud. Corresp.*: Układy które prowadzili węg. Minister skarbu Lukacs i JE. dr. Biliński przy współudziale swych referentów radcy ministeryalnego Popowicza, szefów sekcyjnych br. Niebauera i br. Wintersteina, oraz starszego radcy skarbowego Grubera, w dniu 7 b. m. przed południem, posunęły zasadniczo sprawę zupełnego porozumienia w kwestyi bankowej i walutowej. Pozostało do załatwienia jeszcze kilka punktów nie zbyt zasadniczych. Porozumienie osiągnięto już do tego stopnia, że austryacki Minister skarbu może już wysłać jednego ze swych fachowych referentów do Budapesztu, aby tam razem ze swym węgierskim kolegą wypracował ostatecznie odpowiednie przedłożenie. Naturalnie wyrównanie różnic dziś jeszcze zachodzących zostało zastrzeżone ponownemu spotkaniu się obu Ministrów skarbu, które nastąpi w ostatnim tygodniu stycznia w Budapeszcie.

We wtorek wieczorem wydał dla Ministrów węgierskich obiad P. Minister skarbu dr. Biliński.

Węgierska Izba deputowanych zebrała się wczoraj na sesyę zimową. Zaraz po otwarciu posiedzenia przedłożył członek skrajnej lewicy dep. Ugron wniosek, wzywający rząd do przerwania rokowań ugodowych, ponieważ Austrya nie ma konstytucyjnego parlamentarnego rządu, jak tego wymaga ustawa ugodowa.

Przywódca umiarkowanej opozycyi dep. Apponyi oświadczył, że w sprawie rokowań ugodowych nie podziela wprawdzie zdania Ugrona, pragnie jednak także przerwania układów, gdyż nie ma zaufania do obecnego rządu.

Prezes ministrów Banffy podniósł w odpowiedzi, że rząd jest zobowiązany do prowadzenia rokowań ugodowych. Na zarzut Ugrona, jakoby Rząd austryacki nie był konstytucyjnym, nie może mowca zgodzić się. Rząd austryacki jest w obec parlamentu odpowiedzialny, a zatem jest konstytucyjny. Przy rokowaniach ugodowych trzeba mieć na oku interesa obu stron; Węgry jednak nie powinny ponosić takiej ofiary, któraby była nieuzasadnioną i sama w sobie szkodliwą.

Prowincyonalne kolegium szkolne w Berlinie wydało rozporządzenie, wedle którego od 1 kwietnia b. r. nauczyciele wyznania izraelickiego o tyle tylko mogą otrzymywać w szkołach ludowych posady nauczycielskie, o ile tego nauka religii żydowskiej wymaga, i że od tego terminu tacy nauczyciele zarówno już ustanowieni, jak i ci, którzy w przyszłości będą mianowani, nie mogą być przypuszczani do uczenia historyi powszechnej i języka niemieckiego. Berlińska reprezentacya miejska uchwaliła sprzeciwić się temu rozporządzeniu i wysłać deputacyę do ministra wyznań i oświaty Bosse'go z prośbą, aby spowodował prowincyonalne kolegium szkolne do cofnięcia owego zarządzenia. P. Bosse przyjmując w tych dniach deputacyę oświadczył, jak donoszą dzienniki berlińskie, że dopóki on urzędować będzie, nie dopuści zatarcia chrześciańskiej i narodowej cechy szkoły ludowej, czego też cesarz żąda. Byłoby potwornem, gdyby nauczyciel izraelita miał w szkole chrześciańskiej wykładać n. p. o wojnach krzyżowych. W końcu zapewnił, iż podziela najzupełniej stanowisko prowincyonalnego kolegium szkolnego.

Post zapewnia, iż rząd niemiecki nie zamierza domagać się uchwalenia nowej pożyczki państwowej na pomnożenie liczby krzyżowców. Rząd zadowoli się, jeżeli parlament uchwali pozycye proponowane w budżecie.

Przed kilku dniami obiegała na giełdzie berlińskiej pogłoska o nieporozumieniu pomiędzy cesarzem Wilhelmem a kanclerzem rzeszy ks. Hohenlohem, którego powodem miało być wysłanie przez cesarza znanego telegramu do prezydenta Transwaalu, Krügera. Obiegały nawet wieści, że nieporozumienie to spowodowało księcia Hohenlohego do wręczenia cesarzowi dymisyi. Otóż wedle półurzędowych doniesień w tem wszystkiem nie ma ani źdźbła prawdy i pomiędzy cesarzem a kanclerzem panuje zupełna zgoda. Jeśli istniały jakiekolwiek różnice z powodu dymisyi ministra spraw wewnętrznych Köllera, to właśnie zostały one wyrównane z okazyi sprawy transwaalskiej. Pogłoski o dymisyi kanclerza były prostym manewrem giełdowym; zarządzono podobno śledztwo w celu wykrycia sprawcy owych fałszywych wiadomości.

War. Dniew. donosi, że w guberniach Królestwa Polskiego rozpoczęły się wybory wójtów gmin, mających wejść do składu deputacyj włościan, które zostaną wysłane do Moskwy na uroczystość koronacyi cara.

Przewóz ruchomości dworskich z Petersburga do Moskwy na tę uroczystość rozpocznie się w pierwszym tygodniu wielkiego postu st. st., a ma być ukończony do Wielkiejnocy. Jednocześnie rozpocznie się przejazd personalu służbowego.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, iż na otrzymane za pośrednictwem wiceadmirała Arifa baszy pismo sułtana, odpowie car w najbliższym czasie własnoręcznem pismem.

Z Rzymu donoszą do *Pol. Corr.*, że Papież przyjął c. k. ambasadora hr. Revertera, gdy on przybył złożyć Ojcu św. swoje oraz Rządu austro-węgierskiego życzenia noworoczne, w sposób nadzwyczajnie przychylny. Papież w obec wielu osobistości dał wyraz swemu żywemu zadowoleniu z powodu powrotu ambasadora do Rzymu.

We Włoszech spodziewają się starcia między generałem Baratierim a Szoańczykami w czasie między 12 a 15 b. m.

Agencya Stefuniego donosi z Massawy, że pogłoska o przybyciu Menelika do obozu Szoanów jest nieprawdziwą. Do dnia 3 b. m. wojska Menelika nie przechodziły przez Ascianghi. Wieść niesie, że w prowincyach negusa wybuchło powstanie. Komendant Makalle zawiadomił generała Baratierego, że silne oddziały nieprzyjacielskie udały się 9 b. m. w góry na południe od Makalle, gdzie prawdopodobnie odbył się przegląd tych wojsk. Między forpocztami z obu stron przyszło do potyczek, w których Włosi nie ponieśli strat żadnych, nieprzyjaciele natomiast mają kilku zabitych i rannych. Pierwsze posiłki przybyły już do Adigrat.

Wieczna ironia losu! Lebaudy zwany *petit sucrier*, którego ojciec zostawił ćwierć miliarda majątku, umarł w szpitalu, a po śmierci został okradziony. Zaiste nie warto być milionerem.

Aresztowany w sprawie Lebaudy'ego de Cesti był nietylko agentem wyborczym Constansa, ale również kierownikiem agitacyi wyborczej na rzecz kandydatury Drumonta do Izby deputowanych.

Wspólnik Cesti'ego Balenzi, u którego Lebaudy deponował znaczną ilość swych papierów wartościowych, umknął z Paryża, sprzeniewierzywszy kilka milionów. Wydano rozkaz aresztowania go.

Wczoraj przesłuchano pannę Marsy z Komedyi Francuskiej i dwóch braci Lebaudy.

W sprawie „listy przekupionych" przesłuchano wczoraj Drumonta, który dopomógł Vitrac'owi do ucieczki. Drumont zaprzecza, iżby dał Vitrac'owi „listę przekupionych."

W Carmaux były poprzedniej nocy rozruchy robotnicze z powodu, że sąd polubowny, do którego należeli Jaurès, Millerand, Gérault-Richard i Viviani, zdecydował, iż robotnicza fabryka szkła ma być zbudowana nie w Carmaux, lecz w Albi. Pomiędzy robotnikami panuje wielkie wzburzenie; część robotników domaga się nawet, żeby Jaurès złożył mandat deputowanego i zarzuca zdradę Gérault-Riahard'owi.

Deputowani socyalistyczni wybrani sędziami polubownymi, uchwalili założyć w Albi hutę szklanną dla robotników tego zawodu.

Uchwała ta dała powód do burzliwych demonstracyj, protestujących przeciw deputowanym socyalistycznym. Rada miejska miasta Carmaux podała się do dymisyi.

Tym sposobem w obozie socyalistycznym powstał rozdział, który rzuca charakterystyczne światło na tak zwaną solidarność socyalistyczną.

Minister Doumer miał na bankiecie w Nizzy mowę, w której mówił o wspaniałem położeniu tego miasta będącem najpiękniejszym salonem, gdzie Francya przyjmuje swoich gości, a zwłaszcza będących najbliżej jej serca. Słowa te, które były aluzyą do bawiących obecnie na wybrzeżu w. książąt rossyjskich przyjęto z entuzyazmem a muzyka za grała hymn rossyjski.

Z urzędowego tureckiego źródła donoszą: Wszelkie wiadomości oskarżające wojsko tureckie, które oblega Zeitun, jakoby rozstrzelało emisaryuszów lub jakoby zabijało więźniów, są oszczerstwami, pozbawionemi wszelkiej podstawy.

Położenie w stolicy jest takie, iż zgoła nie są usprawiedliwione obawy cudzoziemców.

Nieprawdziwe są również wiadomości, jakoby w wojsku zajść miały wypadki dezercyi.

Sprawa Transvaalu pomimo, że nastąpiło już przesilenie w niej, nie przestaje zajmować dalej publicystyki europejskiej. Wobec ataków *Timesa* na Niemcy, twierdzą koła berlińskie stanowczo, że Transvaal jest państwem niezależnem, pomimo że w traktacie z roku 1884 znajduje się klauzula, która żąda zezwolenia Anglii na zawarcie traktatów. Jako oznakę spokojnego rozwoju rokowań podają powrót posła transwaalskiego, Beelaerts'a van Bloekland'a do Hagi. Gdyby podniesiono myśl konferencyi europejskiej w sprawie transwaalskiej, Niemcy przybrałyby odpowiednią postawę. Dotąd żaden rząd nie zaproponował konferencyi.

Berliner Tageblatt donosi, że ambasador niemiecki w Londynie, hr. Hatzfeldt, otrzymał polecenie zwrócenia uwagi lorda Salisbury'ego nie tylko na możliwe skutki demonstracyj szowinistycznych przeciw Niemcom, w Anglii zamieszkałym, lecz także na obrażający ton dzienników angielskich.

W artykule p. t. "Wrzawa wojenna" omawia paryski *Temps* zachowanie się prasy angielskiej w sprawie Transvaalu i przypomina epizod luksemburski z r. 1867, który nagle wykopał nieprzebytą przepaść między Bismarkowemi Prusami i Napoleońską Francyą. *Temps* oświadcza w końcu, że antiniemieckie demonstracye w Anglii dałyby się — jeżeli nie usprawiedliwić, to wytłómaczyć pewnego rodzaju psychicznem i moralnem wstrząśnieniem i zamieszaniem.

Tymczasem wzmaga się oburzenie z powodu znanej depeszy cesarza niemieckiego do prezydenta Krügera, wiadomości jednak o pobiciu Niemców na ulicach są zmyślone. Plakaty dzienników ogłaszają olbrzymiemi literami „Przygotowania Anglii do wojny z Niemcami". W ministerstwie marynarki, oraz ministerstwie wojny panuje gorączkowa czynność. Jakkolwiek rząd postanowił natychmiastową mobilizacyę lekkiej eskadry, admirałowie nie otrzymali dotąd rozkazu co do skompletowania załogi okrętów. Wraz z krążownikami i łodziami kanonierskiemi Anglia może natychmiast uzbroić więcej niż 40 okrętów.

Sprawozdania prywatne z Johannesburga, oraz depesze urzędowe z Pretoryi donoszą o zadowalniających stosunkach. Wszyscy mają nadzieję, że wkrótce nastąpi pokojowe rozwiązanie najdrażliwszych punktów spornych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najjaśniejszy Pan nadał głównemu poborcy podatkowemu w Nowym Sączu Karolowi Nalepie przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 10 stycznia. *(Tel. pryw.)* Według dzienników uda się Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z Najd. Małżonką Maryą Teresą i Córkami Maryą Anuncyatą i Elżbietą dnia 21 b. m. w podróż na Wschód dla odwiedzenia Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda bawiącego obecnie w Assuan w Egipcie. Powrót nastąpić ma dopiero w kwietniu.

Praga, 10 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu czeskiego, Młodoczech dep. dr. Engel wniósł, aby wybrano komisyę budżetową, złożoną z 22 członków, po siedmiu członków z kuryi wielkiej posiadłości i kuryi wielkiej; ośmiu zaś z kuryi gmin miejskich.

Poseł Russ nazwał wniosek p. Engla atakiem Czechów na dawne stanowisko Niemców w Sejmie czeskim i wniósł, aby wybór członków komisyi odbył się z całego Sejmu a nie z kuryj.

W imieniu wielkiej własności ziemskiej wniósł poseł hr. Bouqouy, ażeby wybory do komisyj odbywały się w połowie z kuryj a w połowie z całej Izby, w szczególności aby do komisyi budżetowej wybrano 24 członków, z tych połowę (t. j. 12 członków) po 4 z każdej kuryi, drugą połowę zaś czyli dalszych 12 z całej Izby.

Namiestnik hr. Thun podniósł, że łatwo mogłoby to uchodzić za rzecz niesprawiedliwą, gdyby liczbę reprezentantów narodu niemieckiego w porównaniu z liczbą reprezentantów narodu czeskiego chciano ukrócić. Namiestnik uważa życzenie Niemców, aby w komisyach byli reprezentowani w równej sile z Czechami jako słuszne, obie narodowości Czech są bowiem zupełnie równouprawnione, a pokój tylko wówczas może panować, gdy unika się wszystkiego, co mogłoby w którejkolwiek narodowości wywołać uczucie poniesionej krzywdy. (Oklaski).

Po dłuższej dyskusyi wniosek Młodoczechów odrzucono głosami reprezentantów wielkiej posiadłości ziemskiej i posłów niemieckich, wniosek Niemców (dep. Russa) głosami reprezentantów wielkiej posiadłości ziemskiej i posłów młodoczeskich, a przyjęto wniosek hr. Bouquoy głosami reprezentantów wielkiej posiadłości i posłów niemieckich.

Przystąpiono następnie do wyboru i wybrano do komisyi budżetowej z kuryi miejskiej dwóch Niemców i dwóch Czechów, z kuryi wiejskiej jednego Niemca a trzech Czechów, kurya zaś wielkiej własności wybrała swych kandydatów. Z pełnej Izby wybrano: czterech reprezentantów wielkiej własności, pięciu Niemców i trzech Młodoczechów tak, iż w komisyi budżetowej wszystkie trzy stronnictwa są reprezentowane równomiernie, każde przez ośmiu członków.

Berno, 10 stycznia. W Sejmie morawskim wniósł dep. Żaczek i tow., aby na Morawie utworzono osobny Uniwersytet czeski.

Oedenburg, 10 stycznia. W skutek wielkiej śnieżycy musiano powstrzymać ruch pociągów na kolei Południowej.

Berlin, 10 stycznia. Parlament niemiecki przystąpił wczoraj do obrad nad ustawą giełdową.

Berlin 10 stycznia. *Nord. Allg. Ztg.* odpiera twierdzenie prasy angielskiej, że Niemcy dopuściły się naruszenia praw drugiego państwa, sprzeciwiwszy się temu, aby Anglia wykonywała prawo zwierzchnicze nad Transvaalem. Dziennik ten stwierdza, że Anglia nie zakładając żadnego protestu, pozwoliła, aby Transvaal od r. 1884 sam wykonywał wszystkie prawa zwierzchnicze.

Rzym 10 stycznia. Depesza gen. Baratieriego donosi, że armia szoańska uderzyła w d. 7 bm. na twierdzę Makalle, została jednak z wielkiemi stratami odparta.

Rzym, 10 stycznia. *Agencya Stefaniego* potwierdza, że na Lago Maggiore zatonęła łódź torpedowa.

Królestwo włoscy byli wczoraj obecni w Panteonie na Mszy żałobnej za duszę króla Wiktora Emanuela. Po nabożeństwie deputacye gmin i prowincyj, oraz rozmaite korporacye składały wieńce na grobowcu zmarłego króla.

Konstantynopol, 10 stycznia. Irade sułtańskie zarządza złożenie komisyi pod przewodnictwem sułtana, której zadaniem ma być niesienie pomocy ludności w wilajetach azyatyckich znajdującej się skutkiem ostatnich wypadków, w opłakanem położeniu. Komisya ma uwzględnić zarówno Chrześcian, jak Turków.

Cagliari (wyspa Sardynii) 10 stycznia. W miejscowości Jérsa bandyci napadli na dom jednego z mieszkańców, zamordowali jego i jego siostrzeńca, a z żandarmami, którzy pospieszyli z pomocą, zamienili wiele strzałów. Od kuli bandytów zginął pewien przechodzień, a jeden z żandarmów jest ciężko ranny.

Pretorya, 10 stycznia. Ponieważ mieszkańcy okręgu Rand zwlekają z wydaniem broni, wezwano ich jeszcze raz aby do dzisiaj wieczora zastosowali się do wydanego rozkazu, w przeciwnym bowiem razie podpadną surowej karze.

Massawa 10 stycznia. Atak wojsk króla Menelika na twierdzę Makalle, trwał w d, 7. bm. przez cały dzień. Padło po stronie włoskiej: Trzech askayrysów i dwóch żołnierzy włoskich, a trzech askayrysów i jedna kobieta są ranieni. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty i z nastaniem nocy cofnął się do swego obozu.

Teheran 10 stycznia. Z Aserbejdjanu donoszą, iż w nocy z 2 na 3 i dnia 5 bm. rano zaszło gwałtowne trzęsienie ziemi. Dwie miejscowości uległy zupełnemu zniszczeniu a w wielu innych katastrofa wyrządziła bardzo znaczne szkody. Według dotychczasowego obliczenia 1100 ludzi utraciło życie; mnóstwo bydła zginęło.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 stycznia 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzyswo górnicze 81·80, Węgierskie akcye kredytowe 396·—, Akcye anglo-austryackie 164·—, Akcye banku Union 294·—, Akcye kolei południowej 100·75, Losy tureckie 54·50, Akcye kolei państwowej 355·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 291·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·10, Akcye tytoniowe 188·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·70, Akcye kolei Elbetal 274·50, Akcye banku dla krajów koronnych 238·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·90, Akcye banku związkowego 141·50, Rubel papierowy 129·25, Węgierska renta papierowa 99·—, Kredytowe ziemskie 461·—, Kredyty 359·—, Rimamurania 247·—, Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1 22	8·40	5 10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—		1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12 05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9 50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1 32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10 00	—	8·25	5 00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2'50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6 45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6 15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9 15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5 46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3 20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei psństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 10. stycznia 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	285	—	289	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	370	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	108	90	109	60
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	99	70	100	40
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 4½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	30	98	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G i B. w likw. 6 prc. w. a. los, w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	99	80	100	50
„ „ 4½ prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4 „ „	96	80	97	50
„ „ 4 prc. koronowej	95	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	44	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperiał	9	80.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27.—	1	29.—
„ „ papierowy	1	28.25	1	29.50
100 marek niemieckich	59	20	59	70

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. stycznia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.90	100.10
luty-sierpień	99.95	100 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.50	100.70
kwiecień-październik	100.50	100.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144.—	146.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.50	147.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.—	158.—
„ „ 1864 po 100 zł.	192.50	193.50
„ „ 1864 po 50 zł.	192.—	193.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.75	156.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.90	122.10
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99.90	100.10
2. Obligacye indem 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.90	97.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	163.75	164.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	359.25	360.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	808.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	237.—	238.—
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1004.—	1008.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	452.—	456.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3355.—	3370.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	290.—	293.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	138.50	139.25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	206.—	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	121.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.—	100.—
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	116.—
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.50	118.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	98.—	99.10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.50	100.50
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.15	101.15
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.50	101.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.75	92.75
z r. 1884	97.40	98.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	140.75	141.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	197.—	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	133.—	137.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.—	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	60.25	60.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.—	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.25	18.75
„ „ weg. „ po 5 zł.	10.40	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25	24 25
Salma po 40 zł. m. k.	68.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	69.—	71.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	45.—	46.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	150.25
„ „ 50 zł. a. w.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.=
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt..	121.45	121.70
Paryż	48.10	48.17 5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70.—	3.72.—
„ pełnej wagi	5.70.—	5.72.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61.5—	9.62.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2010 [8878 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Toporka jako prawonabywcy Franciszka Zarazki w kwocie 45 zł. z pn. dnia 25 lutego 1896 i dnia 27 marca 1896 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 1/4 części realności lwh. 27 w Kobierzynie Józefy Piekarczykowej własnej.

Cena wywołania wynosi 212 zł. 50 ct. wadyum 22 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 6 czerwca 1895.

L. 13354 [65 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 346 zł. 40 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 19 lutego 1896 i dnia 24 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 197 w Mizuniu położonej dłużnika Dawida Sterna własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 30 września 1895.

L. 18096 (24 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Herscha Leiby Wittlera w kwocie 46 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 25 lutego i 14 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż a) połowy ciała hip. wyk. 221 i b) 1/3 ciała hip. wyk. 225 ks. gr. gminy Chołojów dłużnika Ołeksy Demczuka własnych.

Cena wywołania a) 212 zł., b) 52 zł., wadyum a) 21 zł. 20 ct., b) 5 zł. 20 ct. wa., Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Piotr Bugiel z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 27 listopada 1895.

L. 5913 [8847 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 18 rat po 61 zł. 75 ct. i reszty 694 zł. 85 ct. wa. odbędzie się w gmachu tegoż sądu 26 lutego i 9 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod nk. 23 w Wampierzowie położonej, objętej wyk. hip. l. 455 tejże gminy spadkobierców śp. Antoniego Andersa własnej.

Cena wywołania wynosi 1550 zł.

Wadyum 155 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest not. Krasicki w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 20 września 1895.

L. 5112 (182 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Chaskla Reicha 55 zł. wa. z pn. zostanie realność lwh. 10 księgi gruntowej Woloszynowa Hawryły Nabyny własna dnia 18 lutego 1896 i dnia 17 marca 1896 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 840 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 84 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 1 października.

L. 1806 [86 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 27 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności whl. 158 gminy kat. Komarno objętej dłużnika Michała Kornagi własnej na rzecz Israela Lesera w dniach 6 lutego 1896 i dnia 6 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 380 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pp.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 10 marca 1895

L. 6175 [129 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 148 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się na rzecz miejskiej kasy oszczędności Bocheńskiej w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wh. 17, 18 i 137 ks. gr. gm. kat. Wiśnicz objętych, Nuchima Hofstätera własnych, realności lwh. 630, 647 i 724 ks. gr. gm. katastr. Wiśnicz objętych, Jakóba Zollmana własnych, oraz realności lwh. 107 gm. kat. Rzegociny objętej dłużnika Salomona Falka własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 23 stycznia i 28 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge, notaryusz w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 250 zł., 225 zł., 15 zł., 750 zł., 10 zł., 40 zł., 20 zł.

Wiśnicz, 29 listopada 1895.

L. 6269 [130 3—3]

Celem zaspokojenia sumy 300 zł z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności Bocheńskiej w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 30 i 116 gm. kat. Łomny objętej dłużników Anny Dudy i małol. Dudów własnych dnia 30 stycznia i 5 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 45 zł. Cena szacunkowa 450 zł.

Wiśnicz, 2 grudnia 1895.

L. 5628 [91 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Gawora et Consortes jako spadkobierców śp. Błażeja Gawora w kwocie 100 zł. wa. z pn. w dniach 31 stycznia 1896 i 6 marca 1896 w sądzie o godzinie 10 rano realność objęta wykazem hipotecznym l. 11 ks. gr. gm. Podstolice przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 346 zł. w. a. Wadyum 35 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 28 października 1895.

L. 5629 [90 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Pawła Sosina w kwocie 5 zł. wa. zpn. w dniach 31 stycznia 1896 i 6 marca 1896 w sądzie o godzinie 10 przed południem realność pod lk. 18 lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Sygneczów objęta Wojciecha Sikory własna przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a., wadyum 10 proc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 23 października 1895.

L. 11633 [114 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniach 4 lutego 1896 i 6 marca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Estery Roth w kwocie 42 zł. 77 ct. z pn. licytacya realności objętej whl. 134 gminy Zborów własnej Kaspra Grygiera a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 50 zł.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Teodozy Pelewicz w Zborowie.

Zborów, dnia 7 listopada 1895.

L. 17713 [121 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 63 zł. 2 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Stefana Piskozuba Antoniego, a względnie tegoż oświadczonych spadkobierców własnych w Kołomyi położonych whl. 32 i 33 ks. gr. dla IV dz. m. Kołomyi objętych w dwóch na dzień 4 lutego i 10 marca 1896 każdym razem na godzinę 10 przed poł. wyznaczonych terminach, że pomienione połowy realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej a to połowa realności whl. 32 objęta w kwocie 203 zł. 75 ct., zaś połowa realności whl. 33 objęta w kwocie 265 zł. 75 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowych razem zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 46 zł. 90 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Milgroma z substytucyą adw. dr. Kraśnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących połów realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 21 grudnia 1895.

L. 9930 [62 2—3]

Celem ściągnięcia pretensyi firmy J. Kratley w Prerau od Judy Herscha Kleina w Horodysławicach w kwocie 80 zł. z pn., przeprowadzoną zostanie w sądzie tutejszym w dniach 13 lutego 1896 i 26 marca 1896, każdym razem razem o godz. 10 z rana publiczna egzekucyjna sprzedaż ciał hip. whl. l. 67, 79, 280, 286, 298, 345 i 356 gminy Horodysławice oszacowanych na kwoty 1515 zł., 70 zł., 60 zł., 100 zł., 40 zł. i 100 zł., na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 10 prc. cen szacunkowych.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Adamski w Bóbrce.

Resztę warunków w ts. registraturze można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 10 listopada 1895.

L. 5572 [106 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 10 lutego 1896 i 16 marca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 146 w Sułkowicach położonej, według lwh. 120, 496, 560 i 595 ks. gr. tejże gminy dłużników Jędrzeja Sopiaka Michała i Magdaleny Piechotów, Karola i Maryanny Młynarczyków i Marcina Postawy spółwłasnej na rzecz pow. Kasy Oszczędności w Myślenicach o 189 zł. 70 ct. aw.

Cena wywołania 1492 zł.

Wadyum 150 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 15 listopada 1895.

L. 8817 [101 2—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 21 lutego 1896 tylko powyżej ceny wywołania zaś, dnia 23 marca 1896 także poniżej takowej egzekucyjna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 523 ks. gr. Humniska należącego do Marty Czuczman na rzecz Owidiego Klein pto 50 złr. z pn.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. registraturze.

Dla niewiadomych z pobytu wierzycieli tudzież dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe do wyżeczonego ciała hip. już po dniu 6 września 1894 ustanawia się kuratorem Jana Reicherta z substytucyą Karola Jabłońskiego z Buska.

C. k. Sąd powiatowy

Busk, dnia 20 sierpnia 1895.

L. 14501 [127 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 lutego 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 marca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Judy Gramera i nieletniej Hanusi Zapotocznej własnej wyk. hip. l. 287 ks. gr. gm. Krzywotuły objętej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 260 zł., wadyum 26 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 25 listopada 1895.

L. 5552 [149 2—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę do Józefa Tomiaka należących 47/48 części realności w Hecznarowicach pod lwh. 121, oraz 23/24 części realności lwh. 79 ks gr. gm. Hecznarowice objętych w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 17 lutego i 23 marca 1896 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania a to co do 47/48 części realności lwh. 121 kwotę 192 zł. 70 ct. a co do 23/24 części realności lwh. 79 — 97 zł. 75 ct.

Wadyum 25 zł. co do pierwszej, 20 zł. co do drugiej realności, kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna not. w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. Sądzie.

Kęty, 19 września 1895.

L. 4550 [63 2—3]

Dnia 12 lutego i 18 marca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 257 ks. gr. gm. Uszew objętej Tomasza Wąsa własnej na rzecz małol. Michała Chmielarza celem zaspokojenia sumy 303 zł. i 21 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 77 zł. 87 ct.

Wadyum 7 zł. 80 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Ludwik Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 18 sierpnia 1895.

L. 8781 [87 2—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Dawida w kwocie 110 zł. wa. z przyn. dnia 10 lutego 1896 i dnia 16 marca 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 137 w Trościańcu położona wykazem hipotecznym l. 54 ks. gr. tejże gminy objęta, Iwana Szełeńki Jurczyszyna własna, która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1229 zł., na drugim zaś nawet niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 12 listopada 1895.

L. 14820 [147 2—3]

Dnia 28 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 297 ks. gr. gm. kat. Waniowice objętej w sprawie Dawida Finsterbuscha przeciw nieobjętej masie spadkowej Mojżesza Hölzla do rąk kuratora dr. Aleksandrowicza pto 50 zł. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 170 zł. wa., wadyum 17 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, dnia 4 grudnia 1895.

L. 14502 [128 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 lutego 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 marca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużników Kuryła i Wasyla Michajliszyn, Judy Gramera, Maryi 1 voto Błażków 2 voto Charewin i Maruni Gawadzyn własnej wyk. hip. 271 ks. gr. gm. kat. Krzywotuły objętej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 350 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi kwotę 1210 zł., wadyum 121 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 6 listopada 1895.

L. 24165 [124 2—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy ubogich tarnowskich, przyznanej w sumie 390 zł. 38 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 482 ks. gr. gm. Tarnów objętej do masy spadkowej Franciszka Stumrecha, Salomona Engla, Samuela Engla, Józefa Engla, Izaka Engla, Etnestyny Godlewskiej, Wilhelminy Godlewskiej, Antoniego Godlewskiego, Romualda Godlewskiego, Stanisława Godlewskiego, Juliana Godlewskiego i Katarzyny Dworzańskiej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 18 lutego 1896 i 17 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 7949 zł. 76 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 795 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 19 grudnia 1895.

L. 58583 [2 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Pesli Kornhaber przeciw spadkobiercom Samuela Malz i Itty Schleicher pto. 958 zł. 86 ct. odbędzie się dnia 20 lutego 1896 i 18 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya 13/56 części realności pod l. 365 2/4 we Lwowie położonej whl. 326 II objętej własność Samuela Malz względnie tegoż spadkobierców i Itty Schleicher względnie tegoż spadkobierców stanowiących, z tem, że na pierwszym terminie części te tylko wyżej ceny wywołania 1258 zł. 26 1/4 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną że jako wadyum kwota 126 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 14 października 1895 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące lub następne z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Rares kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Zion tusądową uchwałą l. 60568/92 mianowany został.

Lwów, dnia 14 grudnia 1895.

L. 18223 [171 1—3]

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publiczne przymusową sprzedaż realności w Tłumaczyku położonej wedle wyk. hip. 221 tejże gminy, dłużników spadkobierców Abrahama Icka Weinsiedera własnej, na zaspokojenie pretensyi Joela Friedmana jako prawonabywcy Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 3 rat po 12 zł. wa. w dniach 11 lutego 1896 i 13 marca 1896 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 105 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 19 lipca 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytację dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Staubera z zastępstwem adw. dr. Zipsera.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 17 września 1895.

L. 8977 (170 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się Berischowi Schorr i Szulimowi Lustig od Fischla Ochs kwoty 471 zł. 85 ct. wa. z pn. przeprowadzony zostanie przymusowy jawny przetarg ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 203 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa w dwóch terminach dnia 24 lutego 1896 i dnia 23 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w tusąd. zabudowaniu z tem, że ciało to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej tej ceny zostanie sprzedane.

Cenę wywołania stanowi szacunek tego ciała hipotecznego w kwocie 594 zł. wa. a wadyum 59 zł. 40 ct. złożyć się mające w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności lub też w papierach wartościowych przydatnych do lokacyi kapitałów sierocińskich, obliczonych wedle ostatniego kursu w Gazecie lwowskiej notowanego lecz nie wyżej wartości nominalnej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 czerwca 1895 prawa rzeczowe do tego ciała hipotecznego nabyli lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub w czas przed terminem doręczoną być nie mogła ustanowiony został uchwałą z dnia 23 maja 1891 l. 3510 kurator w osobie p. dr. Kołaczkowskiego adwokata w Złoczowie.

Wyciąg hipoteczny i akt ocenienia w tusąd. registraturze przejrzeć można.

Złoczów, 9 listopada 1895.

L. 12656 [173 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Węgrzynkiewicza w kwocie 17 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia i 29 lutego 1896, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności lwh. 347, 1/4 części realności lwh. 622 i połowy realności lwh. 639 wszystkich gm. kat. Szczyrk, dłużnika Józefa Cymbali własnych.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Aronsohn.

Biała, dnia 5 grudnia 1895.

L. 12218 [172 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Jana Stefko w kwocie 112 zł. z pn. odbędzie się dnia 3 lutego 1896 i dnia 7 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż pretensyi hipotecznej 77 zł. 50 ct. w stanie biernym połowy realności lwh. 84 gm. kat. Kaniów wielki objętej, Jana Kagańca własnej na rzecz dłużnika Franciszka Ubaczka zaintabulowanej.

Wadyum wynosi 7 zł. 75 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Biała, dnia 16 grudnia 1895.

L. 14689 [174 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Łaszczaka w kwocie 23 zł. z pn. odbędzie się dnia 6 lutego i 5 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności lwh. 29, 1/4 części realności lwh. 30 i 20|180 części realności lwh. 160 gm. kat. Bystra, dłużnika Jana Smołki własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowienym jest adwokat tutejszy dr. Aronsohn.

Biała, dnia 24 listopada 1895.

L. 43599 [157 1—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Bronisławy hr. Stadnickiej w kwocie 2000 zł. z pn. w dniu 10 lutego 1896 i w dniu 16 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1849 dz. VIII. w Krakowie położonej dawniej Antoniny Vetulani obecnie Edwarda i Anieli Swobodów własnej.

Cena wywołania wynosi 14783 zł.

Wadyum 1480 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tadeusz Kwieciński, zastępcą adw. dr. Leon Ader w Krakowie.

Kraków, dnia 22 listopada 1895.

L. 14077 [6 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 73 ks. gr. gm. Stanin objętej, Nachmana Łapajowera własnej celem ściągnięcia od tegoż grzywien propinacyjnych 17 zł. 26 ct. i innych należytości dnia 25 lutego i 14 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w sali nr. 8 a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 410 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 41 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 26 lipca 1895 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera adw. w Radziechowie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, d. 29 października 1895.

L. 11794 [5 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż Dawida Austera własnych trzech ósmych części realności wyk. hip. 143 ks. gr. gm. Radziechów objętej celem ściągnięcia nałożonej na Dawida Austera orzeczeniem c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Brodach z 21 stycznia 1887 l. 30040 grzywny 10 zł. i osobnej opłaty 7 zł. 50 ct. dn. 25 lutego i 14 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w sali nr. 8 a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 116 zł. 31 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 11 zł. 63 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 21 lutego 1895 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera adw. z Radziechowa i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, d. 29 października 1895.

Konkursa.

L. 2129 (92 3—3)

Celem obsadzenia posady lustratora majątków gminnych powiatu przemyślańskiego, rozpisuje się niniejszem konkurs z roczną płacą 600 zł. wa. i rocznym ryczałtem na koszta podróży 200 zł. wa.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie, zaś stabilizacya może nastąpić dopiero po upływie roku służby.

Ubiegający się o posadę tą winni wnieść podania udokumentowane najpóźniej do 20 stycznia 1896 do Wydziału powiatowego w Przemyślanach.

Wydział powiatowy,

Przemyślany, 2 stycznia 1896.

L. 76 (119 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę adjunkta przy tutejszej policyi miejskiej z roczną płacą 500 zł. a. w.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się biegłości w koncepcie i znajomości przepisów policyjnych.

Do podań, które do tutejszego Magistratu najpóźniej do dnia 10 lutego br. wnieść należy, mają bęć dołączone dowody co do przynależności, wieku, moralności, zdrowia i kwalifikacyi.

Wysłużeni żandarmi mają pierwszeństwo.

Posadę tę nadaje się na rok jeden prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po odbyciu jednorocznej zadowalniającej służby.

Z Magistratu.

Brody, 4 stycznia 1896.

L. 30604 (152 3—3)

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę geometry drogowego z płacą roczną w ilości 1200 zł., prawem do trzech dodatków pięcioletnich w wysokości 10 prc. powyższej płacy, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacyi.

Kandydaci do tej posady muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. ukończone studya politechniczne z egzaminami i co najmniej dwuletnią praktykę w dziale inżynieryi,

2. prawo obywatelstwa austryackiego,

3. nieskazitelny charakter,

4. dokładną znajomość języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie.

5. nieprzekroczony 40 rok życia.

Nadto obowiązywać będzie kandydata do powyższej posady postawjone wszystkim tut. miejskim urzędnikom technicznym zastrzeżenie, że praktyka prywatna oraz wypracowywanie planów roboty w obrębie gminy miasta Przemyśla tylko za pisemnem pozwoleniem burmistrza w każdym pojedynczym wypadku są dopuszczalne, zas przedsiębiorstwa bezwarunkowo wzbronione, oraz, że wszyscy tut. miejscy urzędnicy techniczni w zakresie swych działań i czynności służbowych podlegają w pierwszym rzędzie Inżynierowi miejskiemu jako odpowiedzialnemu kierownikowi miejskiego biura technicznego.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uznolnieniu kandydata nastąpi stabilizacya.

Podanie należycie udokumentowane wnosić należy do Prezydyum Magistratu w Przemyślu, do dnia 31 stycznia 1896.

Magistrat miasta

Przemyśl, d. 3 stycznia 1896.

L. 9662 [94 3—3]

Celem obsadzenia jednej ewentualnie więcej posad radców sądu krajowego w Krakowie lub przy innym sądzie kolegialnym rozpisuje się konkurs z terminem do 25 stycznia 1896.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 2 stycznia 1896.

L. 125 [141 2—3]

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 150 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 10 lutego 1896 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 4 stycznia 1896.

L. 47 (186)

KONKURS.

Pięć posad kancelistów w XI klasie rangi ze systemizowanymi adjutościami a mianowicie po jednej przy sądach obwodowych w Samborze i Tarnopolu, tudzież po jednej przy sądach powiatowych w Budzanowie, Horodence i Ustrzykach jest do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub o posadę kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym w okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie także dla prowadzenia ksiąg gruntowych opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 8 lutego 1896 do dotyczących Prezydyów c. k. sądów kolegialnych.

Lwów, d. 4 stycznia 1896.

L. 2391 (156)

Wydział powiatowy w Zbarażu rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady Inżyniera powiatowego z roczną płacą 1200 zł. i rocznym ryczałtem n objazdy w kwocie 200 zł.

Kompetenci o tę posadę mają wnieść swoje podania do Wydziału powiatowego w Zbarażu najdalej do końca lutego 1896 i przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo moralności, świadectwo zdrowia, świadectwo dotychczasowego zatrudnienia i świadectwo fachowego uzdolnienia w szczególności w budowie dróg i mostów.

Z Wydziału powiatowego

W Zbarażu, d. 27 grudnia 1895.

Kuratele.

L. 54293 [137 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że opiekę nad małoletnim Karolem Ignacym 2 im. Weissgerberem synem ś. p. Wincentego przedłuża na czas nieograniczony.

Lwów, 12 października 1895.

L. 17729 [118 2—3]

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że dla Rozalii Antoniewicz ur. Stecko, za marnotrawną uznanej, kuratora w osobie Wasyla Lalki ustanowił.

Rohatyn, 22 grudnia 1895.

L. 17418 [179 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do wiadomości, iż wskutek zezwolenia c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 16 listopada 1895 l. 7891 nad Adamem Tustanowskim c. i k. porucznikiem przy 5 pułku huzarów z powodu tegoż marnotrawstwa kuratela ustanowioną została i że dla tegoż p. Juliusz Tustanowski właściciel dóbr w Oskrześińcach kuratorem mianowany.

Rohatyn, 16 grudnia 1895.

L. 4402 [35 2—3]

Sąd powiatowy w Kętach po przeprowadzonem dochodzeniu na skutek upoważnienia przez sąd obwodowy w Wadowicach pod dniem 8 czerwca 1805 l. 3611 udzielonego uznaje Annę Nyczową z Willamowic niedołężną na umyśle.

Kuratorem dla niej ustanowiono Jana Rosnera nk. 210 z Willamowic.

Kęty, 8 sierpnia 1895.

L. 5701 [115 2—3]

Ks. Leon Maryan 2 im. Stwora zakonu O. O. Dominikanów z Żółkwi uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Władysław Kudelski z Lipiny.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, 6 września 1895.

L. 15191 [112 2—3]

Michała Płauszewskiego z Oleszy uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Michała Sawickiego z Oleszy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 11 listopada 1895.

L. 10289 [111 2—3]

Jurko Danyłuk z Targowicy polnej został uznany za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Nykołę Danyluka z Targowicy polnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 27 lipca 1895.

L. 10244 [102 2—3]

Andrij Holmaty z Starej Jagielnicy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Piotr Tylny z Starej Jagielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 czerwca 1895.

L. 37037 [58 2—3]

Dla obłąkanego Szymona Gruszki w Krakowie ustanowiono kuratorem Antoniego Śliwińskiego.

Sąd deleg. miej.

Kraków, 12 grudnia 1895.

L. 51529 [59 2—3]

Jan Śliwa (syn) z Modlniczki uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Jan Szumiec.

C. k. Sąd deleg. miej.

Kraków, 28 listopada 1895.

L. 24445 [61 2—3]

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemyślu uznał Fedka Kisyłyczkę z Popowie marnotrawcą i ustanowił kuratorem Andrzeja Popowiczka z Popowic.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 8 września 1895.

L. 15135 [9009 2—3]

Kość Łuciów rolnik z Nadziejowa uznany za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiony Iwan Fedoryszyn rolnik z Nadziejowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 30 października 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 27226 [8983 3—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Fischla Flora i Samuela Nachbara, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnej wydano przeciw nim dnia 16 listopada 1895 nakaz zapłaty sumy wekslowej 49 zł. 60 ct. z przyn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Zinsowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Sagera, z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 12 grudnia 1895.

L. 6396 [8969 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę Sebastyana Łysonia postępowanie w celu uznania Franciszka Łysonia za zmarłego, wzywa tegoż Franciszka Łysonia, syna ś. p. Karola i Franciszki Łysoniów w Andrychowie na dniu 18 października 1840 roku urodzonego, który wydaliwszy się około roku 1860 z Andrychowa, gdzie stale mieszkał, udał się do Królestwa polskiego, tam brał udział w powstaniu polskiem i zginąć miał w roku 1863 w potyczce między Sokołowem a Piotrkowem — tudzież każdego, ktoby o jego życiu lub miejscu obecnego jego pobytu miał wiadomość, by w ciągu roku to jest najdalej do dnia 1 stycznia 1897 roku dał znać sądowi obwodowemu w Wadowicach lub ustanowionemu dla Franciszka Łysonia kuratorowi adw. dr. Iwańskiemu w Wadowicach, gdyż po upływie tego czasu Franciszek Łysoń na ponowne żądanie Sebastyana Łysonia za zmarłego uznanym zostanie w celu przeprowadzenia po nim pertraktacyi spadkowej.

Wadowice, 26 października 1895.

L. 7046 (8937 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że w tegoż przechowaniu depozytowem znajdują się od przeszło trzydziestu lat następujące:

L. porząd.	Przedmioty	na zlr.	na ct.	w masie
1	monety srebrne	1	61	Józefa Malinowskiego
2	gotówka	—	1½	Semena Derkacza
3	gotówka	48	—	Michała Bibry vel Danyłów
4	gotówka	—	48½	Stefana Kramara
5	gotówka	1	—	Iwana Kopyta
6	skrypt dłużny M. Olszańskiego	1000	—	Alberta Hołowczyńskiego
7	skrypt dłużny Józefa Remera	1336	45	Teresy Miączyńskiej
8	skrypt dłużny Piotra Br. Konopki	1750	—	ks. Grzegorza Lipnickiego
	skrypt dłużny Samuela Joffe	267	30	
	skrypt dłużny Berka Kirset	47	25	
	kwit urzędu gminnego Jezierzany	45	47	
9	kwit urzędu gminnego Jezierzany	36	32	Macieja Danka
10	zegarek srebrny	2	50	Izydora Pirek
11	gotówka	30	—	Salamona Krell
12	gotówka	3	35	Etli Friedman
13	gotówka	2	—	Mojżesza Friedmana

Nieznanych z życia i miejsca pobytu właścicieli powyższych depozytów względnie ich prawonabywców wzywa się, aby celem podjęcia onychże w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu tu się zgłosili, prawa swe wykazali, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu gotówki i rzeczy wartościowe za przepadłe na rzecz skarbu państwa uznane, prywatne zaś zapisy do tusądowej registratury oddane zostaną.

Mikulińce, 27 września 1895.

L. 5924 [143 2—3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Wójcika, Teklę Wojnarowiczową, Ludwikę Czarną, Jana Czarnego, że Józef Faber i Józefa Fabrowa wnieśli przeciw nim i przeciw 41 spólnikom pozew de praes 8. maja 1895 o oddanie w posiadanie parcel gruntowych l. kat. 971/3, 971/4 i 1023/2 w skład ciała hipot. whl. 425 ks. gr. gm. kat. Jasło objętego, wchodzących, że do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 22 stycznia 1896, że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Wiedigera z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego w Jaśle, polecając tymże, aby sobie ustanowili, albo innego pełnomocnika, albo też ustanowionemu kuratorowi udzielili przed owym terminem potrzebnej informacyi, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać muszą.

Jasło, 21 września 1895.

L. 6608 [150 2—3]

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Józefa Ungera, Symę Rubin, Małkę Stein, Ozyasza Ungera, Gołdę Feingold, Natana Ungera, iż w sporze ustnym spadkobierców Arona Ungera przeciw spadkobiercom Józefa Ungera o wyjawienie majątku spadkowego do uzupełnienia rozprawy ewentualnie spisu aktów, termin na dzień 5 lutego 1896 o godzinie 9 rano wyznaczony i dla nich kurator w osobie dr. Leona Madeyskiego adwokata z Tyczyna ustanowiony został, któremu potrzebnych informacyi udzielą lub innego pełnomocnika sobie obiorą i sądowi wskażą.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, 30 października 1895.

L. 8020 [151 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach zawiadamia niniejszem Teodora Chudobę z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Maryanna Boczarowa zapozwała go pod dniem 12 listopada 1895 l. 8020 o zapłatę sumy 77 zł. 31 ct. z pn., że na pozew ten wyznaczonym został termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 lutego 1896 godzinę 9 rano i że ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie Michała Iwanickiego Taćków w Stefkowej, że przeto rzeczą jego jest albo na terminie wyznaczonym osobiście się stawić albo rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrać i o tem wcześnie sądowi tutejszemu donieść, gdyż inaczej złe skutki stąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Ustrzyki dolne, 13 listopada 1895.

L. 10527 [88 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feśka Hopcza, że przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie wniosło pozew o zapłatę 150 zł., na który wyznaczono termin na dzień 4 lutego 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Oryma Waryankę z Lipowca kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Feśka Hopcza, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 22 listopada 1895.

L. 10699 [89 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Urbanika, że przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie wniosło pozew o zapłatę 100 zł., na który wyznaczono termin na dzień 4 lutego 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Tomasza Urbanika z Deszna kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Szymona Urbanika, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 6 grudnia 1895.

L. 1774 [54 2—3]

Na pierwszą zwyczajną z dniem 24 lutego 1896 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę Sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego dr. Michał Stefko przewodniczącym, a c. k. Radcy sądu krajowego Jan Staruszkiewicz, Roman Jamiński i Antoni Bośniacki jego zastępcami.

Sanok, dnia 31 grudnia 1895.

L. 5305 [8995 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich ogłasza, że w dniu 23 listopada 1893 zmarła w Kutowie ś. p. Haśka 1 v. Buszczak 2 v. Hermanowicz z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, które za kodycyl uznano i postępowanie spadkowe na podstawie ustawy wdrożono. Gdy sądowi miejsce pobytu spadkobiercy Józefa Buszczaka vel Chlebowskiego nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od dnia poniżej podanego w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje oświadczenie do spadku wniósł, ileże w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Petrem Mysek będzie przeprowadzone.

Mosty wielkie, 30 czerwca 1895.

L. 1831 [8991 2—3]

Michała Górskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie tabularnej Mikołaja Poźniaka syna Michała o wpis prawa własności do 1/3 w. h. 1194 gm. Toporów temuż kuratora w osobie Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie ustanowiono i takowemu uchwałę z 25 czerwca 1892 l. 5079 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 5 marca 1895.

L. 27689 [8984 3—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Filipa Müllera, że na prośbę Maryi Helfer wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 zł. z przyn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. S. Blausteinowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. M. Buczyńskiego, z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 21 grudnia 1895.

L. 10573 [180 1—2]

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie oznajmia, że z powodu pozwu prowizoryalnego z dnia 30 października 1895 l. 40573 przeciw Michałowi i Janowi Wacławskim o niepokojenie parceli grunt. 841 w Sieniawie ustanowiono drugopozwanemu z miejsca pobytu niewiadomemu Jędrzeja Beka syna Maksyma kuratorem i do rozprawy wyznaczono termin na dzień 23 stycznia 1896 w podpisanym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 30 listopada 1895.

L. 13780 [178 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że Chaim Komito przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Lejzorowi Komitowi, Schulimowi Komitowi, Feidze Komitowej, Jessli Dofmanowej i Priwie Komitowej wniósł w dniu 25 listopada 1895 do l. 13780 skargę o zapłacenie 150 zł., wskutek której termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 stycznia 1896 o 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się tedy niewiadomych z pobytu pozwanych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi Wolfowi Rothowi z Mielca wszelkich środków do obrony przed tym terminem dostarczyli lub w jego miejsce innego pełnomocnika należycie poinformowanego ustanowili, inaczej bowiem skutki szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 26 października 1895.

L. 14060 [183 1—3]

Tarnobrzeski Sąd zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu Jana Grazdę, że Mojżesz Aron Wahl wniósł przeciw niemu d. 4 grudnia 1895 l. 14060 pozew o zapłacenie 48 zł., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 lutego 1896 o 9 rano wyznaczono, ustanawiając dlań kuratorem adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu.

Wzywa się tedy pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 21 grudnia 1895.

L. 54427 [8777 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wskutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem gr. kat. parochii w Rykowie z 25 września 1895 l. 54427 wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 25626 na gr. kat. parochię w Rykowie zastrzeżonej z pierwotną wkładką wniesioną dnia 5 września 1861 w kwocie 34 zł. 8 ct., której stan z dniem 1 lipca 1895 wynosił 42 zł. 42 ct., by książeczkę tę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu sądowi przedłożył, ileże w razie przeciwnym takowa jako amortyzowana i nieważna uznaną zostanie.

Lwów, 19 października 1895.

L. 10809 [38 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Dawida Stegmanna, Alcię Safir, Schachnę Stegmann, Esrę Stegman i Bernarda Stegmanna, że w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciwko nim pto 47 zł. z przyn. ustanowiony został kuratorem dla powyższych nieobecnych adwokat dr. Überall w Rzeszowie z substytucyą adwokata dr. Reinera, i poleca tymże, aby temuż kuratorowi potrzebnych wyjaśnień dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 19 grudnia 1895.

L. 9680 [9004 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bazylego i Rozalię Badyńskich a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 21 listopada 1895 l. 9680 przez Jakóba i Breinę Wohlman pozwu o uznanie prawa własności do 2 8 części ciała hip. l. wyk. 291 miasta Złoczów na rzecz Bazylego i Rozalii Badyńskich zahipotekowanej, celem zastępywania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Łuki ustanowiony został.

Wzywa się przeto pozwanych a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, 7 grudnia 1895.

L. 2154 [25 1—3]

Celem doręczenia ts. rezolucyi z dnia 10 maja 1895 l. 2154 ustanawia się dla nieobjętych mas spadkowych ś. p. Wojciecha Heliasza i Anny 1o Heliasz 2 Dubiel z Pychowic kuratorem ad actum w osobie Michała Struga w Pychowie.

Skawina, 10 maja 1895

L. 5791 (71 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia, że dnia 31 stycznia 1892 zmarła Ołena Samulak z Kryczki, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu i zamieszkania powołanych do spadku Michała i Nykoły Krywopotruków sądowi nie jest znane, wzywa się ich, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli swe oświadczenia do powyższego spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek z dziedzicami się zgłaszającymi i z kuratorem Iwanem Trofaniukiem dla nich ustanowionym przeprowadzony będzie.

Sołotwina, 13 czerwca 1895.

L. 7639 (56 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Michała Stapińskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców jego z imienia i miejsca pobytu nieznanych, że Maryanna Józefczyk przeciw niemu i Anieli Stapińskiej o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 10 grudnia 1895 l. 7639 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla Michała Stapińskiego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza, i poleca mu tudzież jego spadkobiercom, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, d. 10 grudnia 1895.

L. 8291 (55 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Abrahama Eliasza Landera z miejsca pobytu nieznanego, że Simche Nathan Dym 31 grudnia 1895 l. 8291, przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1300 zł. wa. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 31 grudnia 1895 l. 8291 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza z Sanoka i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 31 grudnia 1895.

L. 4548 [22 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, iż dnia 28 czerwca 1890 zmarł Stefan Galak w Muszynce z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem dziedzicem swym ustanowił syna swego Jacka Galaka. Sąd nie znając pobytu Agrypiny Jankowicz i Dmitra Galaka wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenia swe do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Mikołajem Krynickim dla nich ustanowionym.

Muszyna, 13 lipca 1895.

L. 31357 [12 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegow. w Przemyślu ustanawia w sporze Karola Hugela przeciw Natanowi Birnbaum pto 200 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Natana Birnbauma kuratora ad actum w osobie tutejszego adwokata dr. Peipera a zaopatrując go odnośnym dekretem wzywa się kuranda edyktem, ażeby albo ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił skutki bowiem zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Przemyśl, 25 października 1895.

L. 2095 (8973 3—3)

Stefana Martyniaka z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że śp. Mikołaj Martyniak z Lubienia wielkiego ojciec jego, w Lubieniu wielkim dnia 17 lutego 1893 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Stefana Martyniaka, ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po śp. Mikołaju Martyniaku wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 20 lutego 1895.

L. 14109 [8997 2—3]

Wzywa się niewiadomego z pobytu, Wojciecha Fereta, aby w ciągu roku oświadczył się do spadku po bracie jego, Marcinie Ferecie, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Kozodrzy dnia 22 stycznia 1892 zmarłym, gdyż inaczej spadek ten przeprowadzony zostanie z ustanowionym dla niego kuratorem, Jakóbem Czocharą i z deklarowanymi spadkobiercami.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 10 listopada 1895.

L. 3263 [125 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Salamon, że dnia 26 lipca 1895 l. 3263 wniosła przeciw niej Katarzyna Malik skargę o własność połowy realności whl. 56 gminy Krośnica objętej, na które równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 7 lutego 1896 godzinę 9 rano, tudzież że dla niej ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Bratkowskiego z Krośnicy.

Będzie zatem rzeczą pozwanej kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż inaczej szkodliwe skutki zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 17 lipca 1895.

L. 27252 [8985 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chaima Dawida Scheinera, że na prośbę stowarzyszenia „Credit- & Spar-Verein „Union" w Kutach, wydano przeciw temu niewiadomemu nakaz płacenia sumy wekslowej 132 zł. z przyn. w dniu dzisiejszym i doręczono takowy ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adw. dr. Sokalowi, którego zastępcą mianowany adw. dr. Sager.

Wzywa się tedy tego niewiadomego, by wcześnie udzielił temu kuratorowi informacyi do zarzutów lub aby obrawszy sobie innego zastępcę wymienił go sądowi, gdyż inaczej sam sobie przypisze skutki prawne wynikłe ze swego zaniedbania.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 14 grudnia 1895.

Doniesienia prywatne.

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie odbędzie się w Niedzielę dnia 19 stycznia 1896 r. o godzinie 3 po południu w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za r. 1895 przedłożenie rachunków z wnioskiem rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności za r. 1895,

2. Zatwierdzenie wspolnej uchwały rady nadzorczej i Dyrekcyi z dnia 2 czerwca 1895 r.

Rzeszów, 1 stycznia 1896.

Za radę nadzorczą Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie

Fett, sekretarz. Hornung, prezes

k. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 7-ten Jänner 1896 stattgefundenen einundvierzigsten **Verlosung** der 3% **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 1300 Nr. 23 mit dem Treffer von **fl.** 50.000
„ 1726 „ 18 „ „ „ „ „ 2.000
„ 4372 „ 16 „ „ „ „ „ 1.000
„ 7785 „ 01 „ „ „ „ „ 1.000

Serie 663 Nummer 45, Serie 740 Nummer 30, Serie 2285 Nummer 28, Serie 2554 Nummer 39, Serie 4129 Nummer 11, Serie 4469 Nummer 08, Serie 6321 Nummer 39, Serie 6918 Nummer 01, Serie 7584 Nummer 10, Serie 7652 Nummer 31 mit dem Treffer von je fl. 200.

In der Tilgungsziehung:

Serie 5402 Nr. 1—50, Ser. 7482 Nr. 1—50, Serie 6379 Nr. 1—50, Ser. 7684 Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1-ten August 1896 an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Diejenigen Gewinnstscheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5ten März 1896 statt. 82

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 16 Nummer 10, Serie 1891 Nummer 26, Serie 2332 Nummer 06, Serie 3017 Nummer 02, Serie 3023 Nummer 49, Serie 3108 Nummer 21, Serie 3242 Nummer 16, Serie 4732 Nummer 15, Serie 5320 Nummer 46, Serie 6075 Nummer 18, Serie 7719 Nummer 08;

aus den Tilgungsziehungen sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104, 304, 312, 494, 1097, 1516, 1561, 1655, 1675, 1769, 1870, 1911, 1979, 1990, 2061, 2205, 3044, 3056, 3535, 3752, 4578, 4618, 4722, 4881, 5043, 5082, 5170, 5554, 5756, 6077, 6203, 6295, 6413, 6482, 6389, 7714, 7745, 7807, 7829, 7840.

Wien, den 7 Jänner 1895.

Die Direction,

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym.

Miesiąc grudzień 1895. 1418

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych: Zapas dnia pierwszego	krajowych: Przyjęto od pierwszego do ostatniego	krajowych: Wydano od pierwszego do ostatniego	krajowych: Zapas dnia ostatniego	zagranicznych: Zapas dnia pierwszego	zagranicznych: Przyjęto od pierwszego do ostatniego	zagranicznych: Wydano od pierwszego do ostatniego	zagranicznych: Zapas dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc.							
Pszenicy	2998·92	201 15	200·63	2999·45	—	—	—	—
Siemię konopne	300 35	200·66	100 05	400 96	—	—	—	—
Jęczmienia	498 24	749·52	668·57	579·19	—	—	—	—
Owsa	307·38	34·85	7·02	335 71	—	—	—	—
Grochu	101·59	426.54	101·60	426·53	100·67	—	—	100 67
Bobu i fasoli	1496·71	581·12	199·09	1878·74	—	124·27	—	124·27
Rzepaku	814 26	945 02	555·27	1204 01	—	—	—	—
Żukiew	1917·95	208·74	319·39	1807·30	—	—	—	—
Siemie lniane.	104 11	—	—	104.11	—	—	—	—
Lnianka	22·32	129·28	—	151·60	—	—	—	—
Tymotka	17 09	71·85	—	88 94	—	100·66	—	100·66
Różnych	820·65	1051·62	871·56	1000.71	100 95	—	—	100·95
Ogółem	9400·07	4600·35	3023·18	10977 24	201·62	224·93	—	426·55
Ubezp. wartość zł.	122660	33648	26810	129498	1900	2450	—	4350
Spirytusu	1542 33	15·85	—	1558 18	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	26293	—	1389	24904	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów

Na produkta	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczenia skład. sztuk	34	10	4	40	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	23808	7135	2908	28035	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	33	8	4	37	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	23108	5735	2908	25935	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	12630	3740	1760	14610	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia skład. sztuk	9	—	—	9	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	13793	—	—	13783	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	9	—	—	9	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	13783	—	—	13783	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	8060	—	—	8060	—	—	—	—

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.